

Niby śmieci, a pieniądze prawdziwe

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.wppp.vel.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 02 (507) Rok XI 15.1.2014 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

W 2012 roku wydano na pensje 440 tysięcy złotych

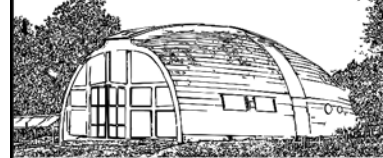
Jak dobrze być w Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego

(POWIAT DRAWSKI) Pisaliśmy o zatrudnieniu i pensjach zarządu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego, który składa się z burmistrzów Złocienca i Łobza oraz wiceburmistrza Drawska Pom. Ten ostatni został odwołany z delegata i na najbliższym zgromadzeniu zastąpi go burmistrz Drawska. Jednak jak przyjrzeć się wydatkom Związku, to okaże się, że stworzono niezłą maszynkę do zarabiania pieniędzy.



Restauracja Tawerna

Organizujemy:
wesela, przyjęcia komunijne i chrzciny,
wieczory panięskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@hot.pl

Czwarty list otwarty
do Starosty Drawskiego

W KAŻDYM
BEZSENSIE
JEST JAKIŚ
SENS

Koncert
kolęd
w drawskim
centrum
kultury

Zakład Pogrzebowy Marta i Arkadiusz Scieurkowsy

Złocieniec ul. Dworcowa 17a (były dworzec PKS). Tel. 502633215

Świadczymy usługi od chwili zgonu aż po uroczystości pogrzebowe, wyręczamy klientów z załatwieniem wszelkich spraw związanych z pochówkiem, przy jednoczesnym ich kredytowaniu w ramach zasiłku pogrzebowego

WŁASNA CHŁODNIA I KAPLICA.

- przechowywanie osoby zmarłej w chłodni i różaniec gratis
- przewóz zwłok
- sprzedaż odzieży żałobnej-nagrobki

Tel. 502 633 215

Co zostało z waszej samorządności?

Chocholi taniec
nad zdychającym
województwem

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155



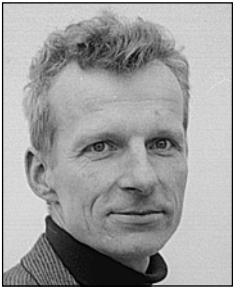
Przedsiębiorstwo Pogrzebowe
Piotr Skrzypczak

www.pogrzebydrawsko.pl

CZAPLINEK, DRAWSKO POM., WIERZCHOWO, KALISZ POM., OSTROWICE

Drawsko Pomorskie
ul. Kosynierów 3

tel. 94 363 40 05
kom. 604 564 418



Kazimierz Rynkiewicz

W dniu 1 stycznia 1999 r. weszła w życie reforma administracyjna, która wprowadziła trójstopniową strukturę podziału terytorialnego kraju. W miejsce 49 województw powstało 16 samorządowych regionów, ponad trzysta powiatów i kilkadziesiąt miast na prawach powiatu.

Przypada więc 15. rocznica powstania samorządów województw i powiatów. Jak informuje Urząd Marszałkowski, z tej okazji Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz, wspólnie z Przewodniczącym Sejmiku oraz Przewodniczącym Konwentu Starostów Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego organizują w środę 15 stycznia 2014 roku uroczystą galę, która odbędzie się w Szczecinie w Teatrze Polskim.

W uroczystości weźmie udział ponad 300 samorządowców związanych z samorządem województwa zachodniopomorskiego i samorządami powiatów w regionie na przestrzeni minionych 15 lat. Program uroczystości obejmie m.in. wystąpienia okolicznościowe: o tym, „*Jak to wszystko się zaczęło*” opowie Zbigniew Zychowicz - Marszałek Województwa I kadencji, a „*Polskę Powiatową*” opíše Krzysztof Lis - Przewodniczący Konwentu Starostów Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego. Będzie uhonorowanie zasłużonych samorządowców i prezentacja filmowa oraz wystawa pn. „*Tak zmienia się Pomorze Zachodnie*” - projekty wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

No tak, bez PROW nic tu się nie da zrobić, nawet gali. Z niedowierzaniem wspominam czasy, gdy nie byliśmy jeszcze w Unii i samorzady z własnych budżetów robiły duże inwestycje. Co się stało od tamtego czasu, że dzisiaj nawet szaletu miejskiego nie potrafimy postawić bez wsparcia środkami unijnymi? Może warto się nad tym zastanowić.

Gala czy diagnoza?

Wybór między galą a diagnozą wydaje się oczywisty. Będzie gala, na co wskazuje program imprezy.

Co zostało z naszej - waszej samorządności?

Chocholi taniec nad zdychającym województwem

Nikt przecież nie będzie psuł takiego świętowania zawracaniem głowy jakimis diagnostami sytuacji powiatów, a tym bardziej podważał sens tej reformy.

Jednak, po 15 latach, jakieś rzetelne podsumowanie powinno nastąpić. Ktoś taką diagnozę powinien zrobić, ocenić reformę powiatową pod względem kosztów i funkcjonowania oraz wyciągnąć wnioski. Bez diagnozy niemożliwa jest prognoza, czyli modyfikacja wad systemowych. A że powiaty są kosztowne, chyba nie trzeba nikogo przekonywać. I do tego niewiele mogą, bo budżety mają głównie znaczone, więc tylko rozdzielają pieniądze, jakie otrzymują. A do tej czynności nie potrzeba przecież wieloosobowych kosztownych zarządów (zarząd powiatu to około 300-400 tys. zł rocznie) i rzeszy urzędników. Ale też powiaty otrzymują coraz mniej, bo wg danych GUS ich dochody spadły średnio o 20 procent. Nie poradziły sobie ze szpitalami. Posiadając PUP-y nie mają wpływu na bezrobocie. Nie mają pieniędzy na drogi. Wyprowadzają kończąc się majątek. Resztą zarządzają, bo przecież nie kreuja. Czy ktoś będzie mówił o tym na gali?

Taniec nad zdychającym województwem

Województwo zachodniopomorskie jest jak zdychający pies pod płotem. Niedawno zadzwoniła do mnie redaktor z Financial Times, bo znalazła w internecie hasło „wieś popegeerowska”, a chcą zrobić materiał na ten temat. Pytała, czy są takie wsie i czy jest dziedziczna bieda. Są takie wsie i jest dziedziczna bieda już w trzecim pokoleniu, a także związane z nią patologie. Tego też nikt nie diagnozuje.

Trzecie pokolenie, a tu świętować będziemy - jak zapowiedział prezydent Komorowski - 25 rocznicę „odzyskania wolności” (4 czerwca 2014). Trzecie pokolenie, razem z pierwszym i drugim, stoi świętek piątek i niedzielę i pije wino pod sklepem, większość w tych pod sklepem, choć i to im zabierają, ludzie kupują na zeszyt, papierosy na sztuki. Nie tworzą wspólnot i nie interesują się sprawami społecznymi.

Powiedziałem redaktor Financial Times, że największą tragedią dla naszego województwa była likwidacja stoczni, bo ona utrzymywała setki kooperujących firm i dawała pracę ludziom, nawet w tak odległych rejonach jak powiat łobeski.

Co samorządowcy, którzy dostaną medale na gali, zrobili, by województwo nie było degradowane? Dane są bezlitosne; portal Forsal opublikował Regionalny dochód krajowy brutto (PPS) dla województw w przeciągu 10 lat (2000-2010), w stosunku do średniej UE-27. Z tych danych wynika, że województwo zachodniopomorskie spadło z miejsca 5 na 7. W 2000 roku mieliśmy 48 proc. średniego dochodu europejskiego na mieszkańca, dziesięć lat później - 54 proc.

Ale to jeszcze nie koniec; prawdziwy dramat polega na tym, że nasze województwo znalazło się na ostatnim miejscu pod względem przyrostu produktu. W ciągu tych 10 lat PPS (PKB) wzrósł zaledwie o 6 procent. Pod tym względem wyprzedzają nas nawet województwa tzw. ściany wschodniej. W 10 województwach PKB wzrosło od 10 do 28 procent. A przecież likwidacja stoczni nastąpiła pod koniec badanego okresu, w 2009 roku, więc to mogło tylko jeszcze bardziej spowolnić wzrost PKB w latach następnych. To są twarde fakty. Co na to nasi samorządowcy?

Odsuwanie kryzysu - na jak długo

A przecież to nie koniec problemów. Znikąd nie ma nadziei na nowe miejsca pracy, a wręcz odwrotnie. Demografia to tykająca bomba. Województwo wyludnia się. To naczynia połączone z budżetami gmin, powiatów i województwa. Spadek liczby dzieci to coraz mniejsze subwencje oświatowe i zarazem wyższe wydatki na utrzymanie szkół, bezrobocie to spadek z odpisów podatkowych PIT.

To wszystko wpływa też na spadek popytu, więc upadają sklepy i firmy (CIT), a markety wyprowadzają pieniądze poza województwo. To ogromna pompa ssąca, której siły i skutków jeszcze sobie nie uświadamiamy.

Co się stało z samorządnością (finansową), jeżeli dzisiaj wszyscy wyczekują na nowe rozdanie pieniędzy unijnych, jak kania dżdżu. Już prawie wszystkie gminy wypuściły obligacje, ze spłatą w latach 2019-2021, a więc dzisiaj jeszcze kilka lat odsunęły kryzys, tnąc przede wszystkim inwestycje. A co potem? Czyżby potop?

Problem wydaje się tkwić w tym, że to wszystko dzieje się w państwie, od którego samorządowcy odciepli się, uważając, że ich najważniejszym zadaniem jest zrobienie chodnika na osiedlu, a odrządzenia państwem jest Tusk. Pokora, z jaką przyjmujecie rządowe „ochłapy” musi budzić zażenowanie. Akceptacja polityki degradującej was do zarządców chodników i kanalizacji - już tylko litość. Co zostało z naszej - waszej samorządności? Wy tak na poważnie będziecie wręczać sobie sami te medale?



Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh.
Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska
Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,
tel. 73-150 Łobez, ul. Słowackiego
6, tel./fax 91 3973730; e-mail:
wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1
w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502
0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiacji tekstów. Mate-
riałów nie zamawianych nie zwraca-
my. Nie odpowiadamy za treść re-
klam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „ty-
godnik łobeski”, „tygodnik pojezie-
rza drawskiego”, „gazetę gryficką”,
„wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

A wszystko przez to czekanie na autobus

(DRAWSKO POM.) Drawscy policjanci zatrzymali 26-latkę, która w oczekiwaniu na autobus próbowała okraść auto. Mężczyzna usłyszał już zarzut usiłowania kradzieży.

Drawscy policjanci otrzymali zgłoszenie, że właściciel jednego z miejscowych warsztatów samochodowych ujął mężczyznę, który próbował okraść jego auto.

Na miejscu mundurowi zastali zgłaszającego, jego pracownika oraz 26-letniego amatora cudzej własności. Okazało się, że przyłapany na gorącym uczynku mężczyzna jest nietrzeźwy i w swoim organizmie ma blisko promil alkoholu. Trafił więc do policyjnego aresztu a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut usiłowania kradzieży.

26-latek przyznał się do zarzucanego mu czynu. Swoje zachowanie tłumaczył tym, że musiał czekać na autobus. Aby uprzyjemnić sobie czas oczekiwania najpierw w pobliskim sklepie kupił alkohol, który wypił a następnie postanowił się przejść. Podczas spaceru zauważył zaparkowany w pobliżu warsztatu samochód, który jak się okazało był otwarty.

Postanowił więc skorzystać z okazji i zabrać parę rzeczy z jego wnętrza. Plan się jednak nie powiódł gdyż został przyłapany na pładrowaniu auta. Zamiast z łupami odjechać autobusem, radiowozem trafił do policyjnego aresztu. Za usiłowanie kradzieży grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. (kp)

Czyje tak naprawdę jest państwo polskie?

Dwadzieścia sześć procent budżetu gminy Złocieniec na oświatę

(ZŁOCIENIEC). Wydatki na oświatę w gminie Złocieniec stanowią dwadzieścia sześć procent ogólnego budżetu. Gmina też współfinansuje przedszkola.

Burmistrz Waldemar Włodarczyk: - Wydatki na opiekę przedszkolną są niewystarczające. Ustawodawca w przedszkolach narzuca zasady wynagradzania zgodnie z Kartą Nauczyciela. Mówi się o zmianie zasad zawartych w tym dokumencie. Nie szuka się jednak brakujących środków. - (r)



Zaproszenie

Koncert kolęd w drawskim centrum kultury



(DRAWSKO POM.) W niedzielę (19 stycznia) o godz. 17.00 w sali kinowej Centrum Kultury im. Eugeniusza Poniatowskiego w Drawsku Pomorskim odbędzie się koncert kolęd.

Wspólnie wykonają je: chór szkolny Szkoły Podstawowej w Drawsku Pomorskim, chór Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim oraz chór

„Canto Libero”, działający przy Ośrodku Kultury w Drawsku Pomorskim.

W koncercie pojawi się niemal 30 kolęd i pastorałek, pieczołowicie przygotowanych, zaaranżowanych na nowo, zaśpiewanych z wielką pasją i wrażliwością.

Wstęp na koncert jest darmowy. Organizatorzy serdecznie zapraszają. (um)

Precz dziecię, już po nauce?

Kto i jak uchroni złocienieckie szkoły przed likwidacją?

(ZŁOCIENIEC). Mamy nowy „trynd” w oświacie. Po ogłoszeniu, że w kraju jest blisko tysięcy szkół do likwidacji, wszedł nowy termin na określenie tego proceduru: reorganizacja.

Burmistrz Waldemar Włodarczyk: - Budżet państwa nie bierze pod uwagę wzrastających kosztów utrzymania szkół. Liczba dzieci w złocienieckich szkołach już się ustabilizowała. Ona już nie spada

tak drastycznie, jak w poprzednich latach. Problem w tym, że obecnie koszty utrzymania szkół to dwanaście milionów złotych. Gmina ma otrzymać siedem milionów subwencji. Podstawowa subwencja uległa zmniejszeniu. Dojdzie do sytuacji, że koszty utrzymania szkół będą dzielone z państwem po połowie. Jeżeli taka sytuacja będzie się nadal utrzymywać, to trzeba będzie przeprowadzić reorganizację szkół. - (n)

W urzędzie w środę piętnastego o 8.00

Szybka sesja w Złocieniu

(ZŁOCIENIEC). Posiedzenie rady miejskiej w Złocieniu 15 stycznia o godzinie 8.00 w Urzędzie Miejskim.

Podjęcie uchwał: a/ w sprawie podwyższenia kwot, o których mowa w art. 8 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o pomocy społecznej, uprawniających do zasiłku celowego na zakup

posiłku lub produktów żywnościowych. b/ w sprawie zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej, c/ w sprawie podjęcia zadania z zakresu pomocy społecznej wynikającego z rozpoznanych potrzeb gminy Złocieniec w zakresie zapewnienia uczniom i dzieciom posiłku. Komunikaty, zapytania, wnioski. (r)

GABINET PROESTE DR N. MED.. MAREK TOMCZAK
www.proeste.eu specjalista chirurg

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: botox, kwas hialuronowy
-VPL (usuwanie owłosienia, zmian naczyniowych, przebarwień, odmładzanie skóry, leczenie trądziku aktywnego i zmian potrądzikowych)

CHOROBY NACZYŃ: żyłaki, pajęczki

CHIRURGIA OGÓLNA: usuwanie brodawek, guzków, wszywanie Esperalu

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

Powiat Drawski - morze pięknych jezior. XV LAT POWIATU DRAWSKIEGO

Powiat Drawski ponownie na I miejscu w Polsce

Z wielką przyjemnością informujemy, że 7 stycznia 2014 roku Związek Powiatów Polskich ogłosił wyniki ogólnopolskiego rankingu powiatów za 2013 rok. Samorząd Powiatu Drawskiego potwierdził poziom, ponownie odnosząc decydujące zwycięstwo.

Nasz powiat, w kategorii do 60 tysięcy mieszkańców, zdobył 53 710 punktów. Na miejscu II znalazł się Powiat Gołdapski osiągając 38 785 pkt, zaś na III Powiat Lubański z wynikiem 35 625 punktów. Uroczyste ogłoszenie wyników połączone z wręczaniem dyplomów odbędzie się podczas Kongresu Regionów, który będzie miał miejsce w Świdnicy. Planowany termin to 10-12 czerwca 2014 roku.

Powiat Drawski zachował przy tym dwa tytuły: Dobry Polski Samorząd oraz SUPER POWIAT. Wyróżnienie Super Powiat jest przyznawane, jeśli dany samorząd uzyskał największe procentowy udział realizacji kategorii zawartych w Rankingu Powiatów i Gmin prowadzonym przez Związek Powiatów Polskich. Dzięki temu systemowi, w sposób szczególny zostają uhonorowane te samorządy, których działania skupiają się na zrównoważonym rozwoju, gdyż ich wkład w realizację działań ocenianych w rankingu jest wielopłaszczyznowy (obejmuje większość kategorii). To rodzaj uhonorowania „liderów wśród liderów”.

Honorowy Patronat nad Rankin- giem sprawują Newsweek Polska, Dziennik Warto Wiedzieć oraz Magazyn Gospodarczy FAKTY.

W ostatnich latach Powiat Drawski systematycznie zajmował wysokie miejsca w klasyfikacji Rankingu. I tak, w 2007 roku powiat zajął 29 miejsce, w 2008 - 12, w 2009 - 10, w 2010 - 13, a w 2011 - 11 w Polsce. W 2012, podobnie jak obecnie - pierwsze.

O Rankingu

Ogólnopolski Ranking Gmin i Powiatów prowadzony przez Związek Powiatów Polskich to jedyny w Polsce tego rodzaju ranking samorządów zarządzany na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line. Ranking trwa przez cały rok.

Utrzymanie przez dany samorząd pierwszego miejsca w Rankingu co najmniej do końca danego roku, zgodnie z regulaminem, pozwala na uzyskanie tytułu "Dobrego Polskiego Samorządu". Tytuł taki przysługuje tylko liderowi rankingu na koniec danego roku.

Ranking prowadzony jest w podziale na sześć kategorii jednostek samorządu terytorialnego: powiaty do 60 tys. mieszkańców; powiaty od 60 do 120 tys. mieszkańców; powiaty powyżej 120 tys. mieszkańców; miasta na prawach powiatu; gminy miejskie i miejsko-wiejskie oraz gminy wiejskie.

Samorządy sklasyfikowane w Rankingu są oceniane przez ekspertów ZPP według wielu kryteriów

zgrupowanych w dziesięciu grupach tematycznych takich jak: działania proinwestycyjne i prorozwojowe; rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego; rozwój społeczeństwa informacyjnego; rozwój społeczeństwa obywatelskiego; umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji; promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej; wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej; promocja rozwiązań ekoenergetycznych i z proekologicznych; współpraca krajowa i międzynarodowa; działania promocyjne.

Kolejność w Rankingu uzależniona jest od wyników osiąganych przez samorząd oraz zrealizowanych projektów. Warto wiedzieć, że również mieszkańcy mogą wnieść swój wkład w powodzenie swojej gminy lub powiatu, zgłaszając zrealizowane przez siebie prywatnie ekologiczne instalacje odnawialnych źródeł energii, np. słonecznej, geotermalnej, wodnej, ale także energii wiatru,

otoczenia i biomasy. Po weryfikacji regulaminowej są one zgłaszane do oceny eksperckiej w ramach Rankingu ZPP. Dzięki temu to nie tylko jednostki samorządu terytorialnego, ale całe wspólnoty samorządowe i lokalne są rzeczywistymi uczestnikami tego Rankingu.

Związek Powiatów Polskich zachęca wszystkich do systematycznego śledzenia postępów poszczególnych samorządów w rankingu ZPP, a samorządowców do czynnego współuczestnictwa w tej rywalizacji.

•ródło: www.zpp.pl Linki:

Laureaci Rankingu Gmin i Powiatów 2013: <http://www.zpp.pl/aktualnosci/laureaci-rankingu-gmin-i-powiatow-2013>

Zdobywcy tytułu Super Powiat i Super Gmina <http://www.zpp.pl/aktualnosci/zdobywcy-tytulu-super-powiat-i-super-gmina>

Zwycięzcy Rankingu energii odnawialnej w 2013 roku <http://www.zpp.pl/aktualnosci/zwyciezcy-rankingu-energii-odnawialnej-w-2013-roku>

Konkursy ofert na realizację zadań publicznych w 2014 r.

Informujemy, że Zarząd Powiatu Drawskiego na swoim posiedzeniu w dniu 7 stycznia 2014 r. podjął uchwałę w sprawie ogłoszenia otwartych konkursów ofert na realizację zadań publicznych w 2014 r. w następujących zakresach:

- 1) wspierania i upowszechniania kultury fizycznej;
- 2) kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego;
- 3) ochrony i promocji zdrowia;
- 4) działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym i działalności na rzecz osób niepełnosprawnych;
- 5) promocji i organizacji wolontariatu.

Treść ogłoszeń konkursowych na realizację wyżej wymienionych zadań oraz wymagany druk oferty znajdują się:

- 1) w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim na stronie bip.powiatdrawski.pl (w zakładce ogłoszenia);
- 2) w siedzibie Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim, na urzędowej tablicy ogłoszeń oraz w Wydziale Organizacyjnym Starostwa, pokój nr 216;
- 3) na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomor-

skim www.powiatdrawski.pl w zakładce organizacje pozarządowe/otwarte konkursy ofert.

Oferty wraz z wymaganymi załącznikami, zgodnie z ogłoszeniami konkursowymi można składać w terminie do 28 stycznia 2014 r.

Jednocześnie zapraszamy Państwa do udziału w pracach komisji konkursowej. Udział w pracach komisji konkursowej jest bezpłatny. W skład komisji konkursowej mogą wchodzić reprezentanci organizacji pozarządowych lub podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U z 2010 r. Nr 234, poz. 1536 ze zm.), którzy spełniają łącznie następujące kryteria:

- nie reprezentują organizacji/podmiotów biorących udział w konkursie;
- nie pozostają wobec oferentów biorących udział w konkursie w takim stosunku prawnym lub faktycznym, który mógłby budzić uzasadnione wątpliwości, co do bezstronności.

Prosimy o zgłaszanie swoich kandydatur w terminie do 21 stycznia 2014 r. listownie na adres Starostwa (Wydział Organizacyjny, Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim, Pl. E. Orzeszkowej 3, 78-500 Drawsko Pomorskie) lub mailowo na adres: e.madej@powiatdrawski.pl.

Zapraszamy na szkolenia/konsultacje z PO RYBY 2007-2013

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka „Partnerstwo Drawy” w Szczecinku w związku z ogłoszonym VIII naborem Wniosków o Dofinansowanie (WoD) w ramach środka 4.1 „Rozwój obszarów zależnych od rybactwa”, serdecznie zaprasza wszystkich zainteresowanych na szkolenia/konsultacje, które odbędą się:

a) w **Szczecinku**, w siedzibie LGR (budynek Starostwa Powiatowego), przy ulicy 28 Lutego 16, sala 202 w dniu **16 stycznia 2014 r.** (czwartek), o godzinie 11.

b) w **Drawsku Pomorskim**, w sali narad Starostwa Powiatowego, plac Elizy Orzeszkowej 3, w dniu **20 stycz-**

nia 2014 r. (poniedziałek), o godz. 11.

Przypominamy, że szkolenia/konsultacje są bezpłatne, a ich uczestnikami mogą być wszystkie osoby starające się po raz pierwszy o środki finansowe z Europejskiego Funduszu Rybackiego, jak i aplikujący o pomoc finansową po raz kolejny.

Wszyscy zostaną wprowadzeni w prawne aspekty korzystania z pomocy finansowej w ramach Osi Priorytetowej 4 programu operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadrzeżnych obszarów rybackich”.

Zapraszamy.
Biuro LGR „Partnerstwo Drawy”

W 2012 roku wydano na pensje 440 tysięcy złotych

Jak dobrze być w Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego

(POWIAT DRAWSKI) Pisaliśmy o zatrudnieniu i pensjach zarządu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego, który składa się z burmistrzów Złocieńca i Łobza oraz wiceburmistrza Drawska Pomorskiego. Ten ostatni został odwołany z delegata i na najbliższym zgromadzeniu zastąpi go burmistrz Drawska. Jednak jak przyrzec się wydatkom Związku, to okaże się, że stworzono niezłą maszynkę do zarabiania pieniędzy.

Obsada

Najwyższą władzą Związku jest zgromadzenie delegatów poszczególnych gmin. Zgromadzenie powołało trzyosobowy Zarząd, w ww. osobach, który kieruje Biurem Związku. Dyrektorem Biura jest pan Mariusz Łapuć, który zatrudnia pozostałych pracowników, choć się też stanowiska z powołania, jak choćby

pełnomocnika ds. realizacji projektu (MAO). Na to stanowisko uchwałą Zarządu został powołany pan Roman Matuszak.

W Biurze pracują jeszcze: radca prawny Katarzyna Potocka, główna księgowa Alicja Cencek, kadry i płace obsługuje Izabella Dunowska, a zamówienia publiczne Agnieszka Gutowicz. Płatności prowadzi Sylwia Arendt.

Pod koniec 2013 roku zatrudniono jeszcze dwie osoby z konkursu (tylko dwa są w BIP); na stanowisko referenta ds. finansów przyjęto panią Marlenę Romek, a inżynierem koordynatorem został pan Robert Stanek, oboje ze Złocieńca.

Zarobki w Związku

Opłacach Zarządu Związku pisaliśmy; wszyscy zatrudnieni na 1/4 etatu; burmistrz Złocieńca Waldemar Włodarczyk zarobił w 2012 r.

29.291 zł; wiceburmistrz Drawska Marek Tobiszewski – 26.569 zł, a burmistrz Łobza Ryszard Sola 26.209 zł. Były to płace za 10 miesięcy tamtego roku. Za pełny rok 2013 otrzymali odpowiednio od 34 do ponad 31 tys. zł. Przypomnijmy, że nie było uchwały Zgromadzenia upoważniającej do płacenia Zarządowi.

Płace pracowników biura są niejawnie, ale możemy prześledzić wydatki Biura na podstawie wykonanego planu finansowego za 2012 rok. Jak z niego wynika, Związek dysponował budżetem w wysokości 722.883 zł. Na wynagrodzenia wydano 440 tysięcy złotych (łącznie z Zarządem). Na utrzymanie biura wydano 198 tys. zł. Łącznie na działalność wydano 688 tys. zł. Na wydatki majątkowe, w postaci dotacji, pozostało więc zaledwie 84.601 zł. Tak wynika z rozliczenia roku 2012.

Promocja kanalizacji

Jako ciekawostkę podam, że promocję Związku zapewnia pan Mariusz Nagórski, który złożył najkorzystniejszą ofertę. Oprócz niego oferty złożyli jeszcze Agencja Eventpomorskie Barbara Nagórska, firma na ul. 11 Plk. Piechoty w Drawsku i firma 4 Press M. Ościłowskiego z Łobza.

Pani Nagórska zaproponowała 1.845 zł, pan Ościłowski – 1.537 zł, a pan Nagórski – 1000 zł brutto za publikację dwóch artykułów w miesiącu w latach 2013-2015 (ostatnia publikacja w marcu 2015).

Oczywiście Związek, który musi promować budowę kanalizacji, zafundował sobie na ten rok kalendarze za 10 tys. zł. Jak już wydawać, to z gestem. Przetarg na druk wygrała drukarnia z Połczyna-Zdroju. Za wszystko płacą mieszkańcy. KAR

Czy ten OSiR na pewno to potrafi? Wątpliwe!

ZOK + OSiR = kilkaset tysięcy złotych oszczędności

(ZŁOCIENIEC). Już niedługo będzie można w pełni korzystać ze stadionu miejskiego. Są na nim nie tylko urządzenia lekkoatletyczne, ale i budynek socjalny z kilkunastoma miejscami hotelowymi. Nie wspominamy już o płycie boiska. Do tego pełne oświetlenie.

Jeszcze na stadionie „plaża”

Jak dotąd, to na obiekcie jeszcze mało co się odbyło. I odbywa. Sytuację z pewnością podratują mecze Olimpu. Wraz z nimi nastąpi właściwe uruchomienie obiektu. Tymczasem burmistrz Złocieńca już w ubiegłym roku zachęcał: - *Szkoła Podstawowa nr 1 powinna częściej korzystać ze stadionu miejskiego.* - Dodajmy – i Gimnazjum. - *Szkoły mogą mieć zajęcia na stadionie. Tylko trzeba wszystko organizacyjnie dopiąć. Należy promować nasz stadion na terenie innych miast – słyszeliśmy.*

Z udziałem sił ogólnokrajowych

Niejako na miejscu można mieć wiele pomysłów nie to, że na wyko-

rzystanie stadionu, a na pobudzenie wszelkiego życia sportowego w naszym powiecie. W Tygodniku mamy tych pomysłów kilka, w tym jeden z udziałem sił organizacyjnych ogólnokrajowych. To miejsce ma swoją bogatą tradycję. Wspomnę tylko: Lato z Radiem, dwukrotnie Orły Górskiego, oficjalny mecz piłkarski Polska – Szwecja, finały Pucharu Polski (Kotwica – Gwardia, Olimp – Kotwica). Wydarzeń mniejszych od tu podanych zaistniało przez lata bez liku. Te wielkie przestały gościć na obiekcie z chwilą powstania w Złocieńcu OSiR-u. Pieniądże poszły na pensje, a para w gwizdek. I nadal to trwa.

Nadal bez boiska do treningów

Nadto – mamy reprezentacyjną płytę piłkarską, a od 1945 roku w Złocieńcu nie mamy boiska do treningów. W normalnych warunkach ktoś by za taki stan rzeczy odpowiadał, ale w złocienieckich? Gminniak do treningów nie nadaje się, nie mówiąc już o rozgrywaniu na nim meczów. Masa kontuzji, narzekania, zlorzeczeń.

ZOK + OSiR = kilkaset złotych oszczędności

Nie da się choćby tylko siłami społecznymi wskazać na możliwość połączenia OSiR-u z ZOK-iem? Już u samego początku obliczeń widać, że tym sposobem można będzie zaoszczędzić kilkaset tysięcy złotych. W OSiRze na pensje pracowników etatowych idzie blisko pięćset tysięcy złotych. OSiR chyba do tego nie wykazuje kwot idących na pensje tam zatrudnianych nie na zwykłych etatach, a za pieniądze z powiatu i inne. W ZOK-u na pensje blisko milion złotych, a może i więcej. Jeśli władze gminy przez lata całe nie chciały zauważyć, że w interesie gminy jest połączenie OSiR-u z ZOK-iem, to będą miały to wykazane „czarno na białym” siłami społecznymi. Może uda się nawet za diety radnych? A może nawet zostaną poproszone o zwrot straconych chyba milionów złotych, bo przez wiele, wiele lat. Oj, brzydko to pachnie.

Proszę tylko zauważyć, że nim gminę przed krachem uratowano wypuszczeniem obligacji, najpierw

proponowano likwidację dwóch szkół. Potem sprzedaż ciepła Niemcom. Nawet nie napomknięto o konieczności połączenia OSiR-u z ZOK-iem. Nawet kłębuszka pary z ust nie puszczono na temat; spóły do połączenia, do komasacji. Dlaczego? – bo biorcy pensyjni etatowi z tych firm, do tego Urząd Miasta, to fundamentalny element wyborczy złocienieckiej durnoty samorządowej. To razem kilka tysięcy ludzi, dla których współczesna Polska, gmina nie ma żadnych sensownych propozycji na inne istnienie. A to generalna siła obecnie gminą rządzących. Ci, którzy zagięli parol na te ziemie, a przecież to zawsze ci sami, tego rodzaju istnienie wielu gminianom wszczepili niczym gen śmierci. No, bo do kiedy to, nawet przy tak niskim szczebelku odczuć moralnych, można ciągnąć istnienie na tak zwaną samorządową „krzywą twarz”? Do jutra? Do pojutrze? A krach w gminie już nastąpił, bo ta, by ratować pensje „picbuli”, wypuściła obligacje. W tych dniach w Szczecinie ziemi polskiej broni przed stratą na zawsze ... kilkanaście osób. *Tadeusz Nosal*

To ci zamykają polskie szkoły

Szkoła Podstawowa nr 3 w Złocieniu do zamknięcia

(ZŁOCIENIEC). Od wielu już lat jednym z najbardziej nośnych tematów w naszej gminie są wysokości zarobków nadwłasawskiej wierzchniej samorządowej. Jest tego, jak ich nazywam - „picbuli” - z kilkadziesiąt osób. Najwyższy zarobek za ubiegły rok, to zarobek z tytułu zatrudnienia burmistrza Waldemara Włodarczyka – 177 tysięcy złotych. Nie jest jeszcze chyba pewne, czy z tą pensją będzie tak, jak to się teraz oficjalnie podaje. Idzie tu o problematyczne zatrudnienie urzędnika na 1/4 etatu w Związku Miast, który jest współfinansowany przez gminę ... Złocieniec. Pensji w firmach samorządowych powyżej stu tysięcy za rok jest jeszcze sporo.

I się zemściło

W radzie Złocienica biedaków nie uświadczysz. O bezrobotnych nikt tu i nigdy nie słyszał. O kimkolwiek z klientów opieki społecznej nawet nie ma co wspominać. Nieco jakby chamskie rozbuchanie wysokości pensji w tej sferze, kontynuowane przez już kilkadziesiąt lat, w końcu musiało się wyjątkowo srogo zemścić. I się zemściło.

Zabrakło? Komu?

Oto okazuje się, że w Złocieniu, nie to, że szkoły są zbędne, a bardziej, że w końcu zabrakło środków na ich utrzymanie. Kiedy przez lata tłukę w Tygodniku wyborcom tutejszych władz, na przykładzie, ot choćby ZUK-u, że w spółce nie nadający się do niczego jej prezes Jacek Pierechód zarabia ponad sto tysięcy złotych rocznie, a do tego do niedawna jeszcze otrzymywał za swą pracę roczną premię (jej wysokość podawano tylko do momentu, gdy wynosiła 5.000 złotych), nikt, dosłownie, nie reagował. I tak jest do dzisiaj. Nie było też reakcji przez lata, co do wysokości innych pensji. O kryminalnym wręcz zaniechaniu jakichkolwiek reform w gminie nawet nie ma co wspominać. Nie ma co zbyt się dziwić, że zbrojne powstrzymanie zmian w Polsce przez „Wolskiego” (Jaruzelski) i w naszej gminie objawiło się wykwitaniem wszelkiego autoramentu „lumpenelit”, które natychmiast naskoczyły na wszelkie ogólnie dostępne kasy, interes społeczny mając gdzieś głęboko. I – jaki skutek? Oto od dawna już brakuje pieniędzy na oświatę. Jakie rozwiązanie? Ano, likwidacja szkół! Ładne? Piękne!

A gdyby tak ktoś przed laty powiedział – stop cwaniaki!!!

A gdyby owe „lumpenelity” w skoku na kasę gminną zostały przez

koś akuratnego w odpowiednim czasie skutecznie powstrzymane, to przecież w kasie gminy dzisiaj, po około dwudziestu latach trwania tego comiesięcznego, corocznego skakania, byłoby kilka grubych milionów na przysłowiowym plusie. O likwidacji szkół nikomu nawet by przez głowę myśl nie przemknęła. Bo likwidacja szkoły, to przecież zbrodnia.

Spójrzmy na problem jeszcze inaczej. Z punktu widzenia tych, którzy wiedzą, jak rękami samych Polaków likwidować Polskę.

Fachowcy od likwidacji państw

Przygotowano ustawy, wedle których „picbule” nawet w najniższych posadowionych samorządach mogą zarabiać krocie. Do tego, wmuszając krajowi tak zwane dotacje unijne, owi macherzy ściśle normują, na co te dotacje mogą być wykorzystywane. Ogólnie – nie na najbardziej pilne potrzeby Polaków. Pensje zgrai „picbuli” wedle tych macherów w końcu złożą się na finansowe kryzysy. I to się już właśnie spełniło. Macherzy wiedzą, że w kryzysie, „picbule”, by ratować własne portfele sięgną tam, gdzie najprościej. Poczną likwidować szkoły, czyli oświatę kraju. Niejako z rozpędu powyrywali ze szkół lekcje historii, podstawowe lektury, do tej pory nie mogą poradzić sobie z istniejącym w szkołach wychowaniem chrześcijańskim (lekcje religii). Bardzo im zależy na uczniu całkowicie zwolnionym od myślenia. Na takim do POLZMYWAKA jak najszybciej. Tyle teraz o takich słycać z Anglii.

W Złocieniu działa to jak w zegarku

I w naszym Złocieniu przykłady na wyżej podane mechanizmy samorządowego działania mamy tuż pod ręką. Już była propozycja zamknięcia dwóch szkół. Sprzedaży ciepła gminnego Niemcom. A czym, jak na razie, to się skończyło? A wyemitowaniem obligacji. Gdyby nie to rozpaczliwe posunięcie, nie obyłoby się chyba bez komornika zajmującego mienie gminne; na przykład własności gminy na wyspie Ostrów. A może to jest właśnie pomysł na jej „sprzedaż”?

Oddajmy głos burmistrzowi Waldemarowi Włodarczykowi: - *Rozmowy na temat reorganizacji szkół prowadzone były już wcześniej. Była propozycja utworzenia jednego gimnazjum i dwóch szkół podstawowych na terenie gminy. Nie wiem, czy to będzie rok szkolny 2014/2015. To są trudne decyzje, do których należy się dokładnie*



przygotować, zważywszy, że każda ze szkół ma swoją nazwę i swojego patrona, swoją historię. Każda ze szkół jest przypisana do danego okręgu miasta. Dylematem będzie utrzymanie Szkoły Podstawowej nr 3. Jednocześnie nasuwa się pytanie, na co przeznaczyć budynek szkoły? -

Pani profesor o sednie rzeczy

Zmuszeni do likwidacji szkół musimy zdawać sobie sprawę z generalnych mechanizmów, które nałożone na nasz kraj do tego nas zmuszają. Wypowiedź profesor socjologii Anny Pawelczyńskiej, żołnierza Armii Krajowej, więźnia niemieckich obozów koncentracyjnych w Auschwitz – Birkenau i we Flossenburgu. *„Wyjeżdżają, bo zdewastowano przemysł wytwórczy. Gdyby nie trzy nazwiska symbole: Bieruta, Jaruzelskiego i Tuska, i towarzyszące im kompleksowe działania, to być może dziś Polska osiągnęłaby liczbę 60 mln obywateli. To liczba nieprzypadkowa, mówił o niej prymas Wyszyński, wskazując, że taki poziom rozwoju demograficznego dałby Polsce równoprawne miejsce w Europie”.*

Picbule, lumpenelity w pustce

Dzisiaj nie można opędzić się od tych, których zwę „picbulami”, od smrodu lumpenelit, które w skali całego kraju ochoczo przystąpiły do likwidacji blisko tysiąca szkół. Co się takiego stało, że to owi nieszczęśnicy dzisiaj decydują o przyszłych lo-

sach Polski? Pani profesor Anna Pawelczyńska: *„Pamiętajmy, co działo się za Bieruta, podczas okupacji sowieckiej, kiedy zablokowano powrót najbardziej patriotycznych warstw społecznych. Pamiętajmy, co stało się po wprowadzeniu stanu wojennego – zmuszenie elity „Solidarności” do wyjazdu, tych najbardziej prężnych, odważnych. Szacuje się, że wyjechał milion, i bardzo niewiele wróciło. To była największa zbrodnia Jaruzelskiego. I teraz kolejna kłeska, demograficzna, którą należy łączyć z nazwiskiem Tuska, z emigracją zarobkową, która znów wypędza młodych ludzi”.*

Generalia międzynarodowe

Profesor Anna Pawelczyńska: *„Do 1989 roku można było wskazać agresora. Dziś z kolei mam poczucie, że po stronie przeciwnej Polakom występują nawet niektórzy przedstawiciele polskiego rządu. Przecież każdy, kto przyczynił się do zniszczenia idei sojuszu krajów postkomunistycznych z naszego regionu, które wspólnie stanowiłyby sporą siłę, o który sojusz zabiegali Prawo i Sprawiedliwość oraz świętej pamięci Lech Kaczyński, działa przeciwko Polsce. A tymczasem mamy działania w drugą stronę. (...) Chodzi o to, by nie powstała przeciwwaga dla Rosji i osi Berlin – Paryż. Przeciwwaga chroniąca kulturę europejską”.*

Tadeusz Nosal

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)
PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

USŁUGI

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 505 972 167.

Remonty od A do Z, płytki, malowa-ne, rigipsy, szpachlowanie. Tel. 690 989 273.

Powierzchnie reklamowe do wynaję-cia na banery lub wynajmę całą działkę (197 mkw.). Działka jest ogrodzona i leży w centrum Łobza blisko Lidla (200 m). Tel. 501 894 828.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam PEUGEOT 206 rok 1999, poj. 1,1, benzyna, sprawny technicznie, 4000 zł, tel. 665 730 318.

PRACA

Region

Zatrudnię spedytora MTD. Tel. 607 585 561

OPIEKUNKI Niemcy legalnie do 1400 euro mies. wymóg jęz. nie-miecki komunikatywny 799-301-177

Sprzedam drewno kominkowe – opałowe, buk, jesion, dąb, brzoza. Tel. 691 466 441

NIERUCHOMOŚCI

Powiat gryficki

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

Powiat łobeski

Lokal do wynajęcia, handlowo – usługowy, pow. 38 mkw. Łobez k/ Biedronki. Wysoki standard. Tel. 507 155 482, 91 397 6461

Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.
Tel. 502 770 750

INNE

Powiat łobeski

Sprzedam Telefon Samsung S5610 **NOWY** z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

Sprzedam opony zimowe MATA-DOR. 2 szt. 155/80/r13, 2 szt. 165/82/r13. Tel. 504 042 532.

ROLNICTWO

Region

Kury i kurczęta w różnym wieku, ras Leghorn i Ogólnoużytkowe. Tel. 501 057 385

Sprzedam kombajn zbożowy FORTSCHRITT MDW 524, pług trzyskibowy obrotowy KVERNE-LAND . Tel. 609 06 55 71, 91 397 3755.

Bohnhorst InterHANDEL
...niej szafiny partner w handlu zbożami

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydżę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

Biuro reklamy

Tygodnika
Pojezierza Drawskiego

Tel. 504 042 532

email: tpd1@o2.pl

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Piękne mieszkanie w centrum Łobza, 1 min. od głównej ulicy, wyremontowane, plastikowe okna, balkon, piwnica. Jest bardzo ciepłe. Spokojna okolica. Blok, w którym znajduje się mieszkanie będzie w tym roku docieplony i będzie wykonana nowa elewacja (zatwierdzone oficjalnym projektem zarządcy). Idealne dla pary z dzieckiem lub osób starszych (zamontowane poręcze i uchwyty w kuchni, przedpokoju i w łazience. Cena 123.00zł. Tel. 781 477 577.

Mieszkanie 2-pokojowe oraz kuchnia i łazienka, całość o pow. 53 mkw., na II piętrze. Mieszkanie spółdzielcze własnościowe. Cena 95 tys. zł. Tel. 663 248 859

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Łagiewnikach w bloku na I piętrze o pow. 56 mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 506 378 395

Sprzedam kawalerkę w Łobzie, 24,54 mkw., piec, z komórką. Cena 42.000 zł. Tel. 665 730 318.

Sprzedam mieszkanie o pow. 75 mkw., 3 pokoje, łazienka, wc osobno, piwnica. Łobez ul. Kościuszki 15/4, I piętro. Tel. 531 665 209.

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie w Gryficach 52,25 mkw.: 2 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta, niski czynsz, ogrzewanie gazowe, 2 zabudowane szafy. Piękny widok z okien, możliwość dokupienia murowanego garażu. Tel. 606 633 399

ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

Nasza zakład posiada

Certyfikat
uczciwości

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- inne wyroby na życzenie klienta

Producent od 1980 roku

T.J. Drzewieccy

73-150 Łobez

ul. Niepodległości 47

tel./fax 91 397 42 14

kom. 606 921 161

glazteresadrzewiecka@wp.pl

Udzielamy kredytu bez odsetek www.glaz-kamieniarstwo.pl

Przyjmujemy zamówienia na rok 2014 według cen z roku 2013



BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

DZIAŁKINA SPRZEDAŻ

RYDZEWO - budowlana z linią brzegową o pow. 11388 mkw	- CENA 340.000 zł
ZŁOCIENIEC - budowlana o pow. 1300 mkw	- CENA 91.000 zł
ZŁOCIENIEC - budowlana o pow. 1088 mkw	- CENA 115.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - budowlana o pow. 7400 mkw	- CENA 70.000 zł
CZAPLINEK (okolica) - rolna o pow. 19900 mkw	- CENA 199.000 zł
ZAGOZD - rolna z linią brzegową o pow. 10000 mkw	- CENA 180.000 zł

DOMYNASPRZEDAŻ

DRAWSKO POM. (okolica) - dworek o pow. 280 mkw, działka 6700 mkw	- CENA 610.000 zł
DRAWSKO POM. - szeregowiec o pow. 78,25 mkw, działka 1935 mkw	- CENA 190.000 zł
DRAWSKO POM. - dom skrajny szeregowiec, o pow. 125,9 mkw	- CENA 210.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - dom o pow. 80 mkw, działka 400 mkw	- CENA 143.000 zł
ZŁOCIENIEC - wolnostojący o pow. 140 mkw, działka 704 mkw	- CENA 495.000 zł

Czwarty list otwarty do Starosty Drawskiego.

W KAŻDYM BEZSENSIE JEST JAKIŚ SENS

Tytuł nawiązuje do jednego z nieformalnych praw ekonomicznych. Znane autorytety z dziedziny zarządzania zaliczają je raczej do praw satyrycznych. Słuchając jednak tyrad i pouczeń starosty mam wrażenie, że uczestniczę w jakimś kabarecie, dlatego je przytoczyłem. Jako doktor zarządzania spróbuję doszukać się sensu w niektórych poczynaniach Pana starosty. Artykuł ten ma na celu przywrócić równowagę psychiczną mieszkańcom powiatu w permanentnym, wszechobecnym zadęciu propagandowym w zestawieniu z rzeczywistością gospodarczą.

Decyzję o napisaniu tego artykułu podjąłem w trakcie akademii poświęconej Świętu Niepodległości. Starosta odczytał długi, propagandowy referat o swoich dokonaniach i ani słowem nie wspomniał o rocznicowym, świątecznym zebraniu się licznie zaproszonej widowni. Ani razu nie przywołano twórcy niepodległości. Tamto kompromitujące w treści i czasie, samochwalcze wystąpienie, przyćmiło wszystkie dokonania marszałka Józefa Piłsudskiego. Kult jednostki został przeniesiony do Drawska Pomorskiego. Mocim Panie, błagam o proporcje i minimum przyzwoitości. Rocznicowy charakter uroczystości ratował burmistrz Drawska Pomorskiego i zrobił to dobrze. Pozostał jednak olbrzymi dysonans logiczny. **W kategorii bezsensu wygrał zdecydowanie starosta. Nawiązując do tytułu artykułu, po dwóch miesiącach pytam o sens tego żenującego w treści wystąpienia.**

Swego czasu zgłosiłem wniosek o przekazywanie kwoty - wydawanej z publicznej kasy na bezsensowne utrzymywanie lokalnych gniotów propagandowych - na wzbogacenie księgozbioru w połączonej bibliotece powiatowo-gminnej. Otrzymałem odpowiedź, że w budżecie nie przewidziano na to środków. Przecież ja wskazałem środki, które zamiast w błoto, miały trafiać na szczytny cel. Dzisiaj (10.01.2014) pisemnie zostałem zawiadomiony, że „informowanie społeczeństwa” jest zadaniem powiatu oraz pouczony, że jest to „prawem obywateli”. Przyjąłem to jako szyderstwo z praktyki medialnej, którą od lat prowadzi starosta. Chyba Pan kpi powołując się na pra-

wo obywateli, przypominając mi walczącemu od lat o wolną i niezależną prasę w powiecie. Prawdopodobnie powołał się Pan na Konstytucję RP i „prawo obywateli do rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej”. Kupując wszystkie tytuły w powiecie, dostarczając nierobom własne artykuły, spacyfikował Pan funkcję prasy, zabił Pan jej niezależność i obiektywizm. Jeśli Pan tego nie czuje, to co Pan robi na tym stanowisku?! Płaci Pan im za to, że nie wypełniają podstawowej swej funkcji, a drukują to co lechcze Pana próżność. Obowiązkiem prawnym prasy jest staranność, rzetelność, dążenie do prawdy.

Co my mamy z tego w powiecie? Nic. Nie dziwię się, że po te dwa gnioty ludzie nie sięgają, bo są wyposażeni w naturalny odruch wymiotny. Ale Pana pytam o sens wyrzucania w błoto publicznych pieniędzy? Kpi pan mówiąc o informowaniu społeczeństwa, skoro sięga po te tytuły promilowy odsetek ludności. Za to apetyt redaktorów jest nieograniczony. Za ten nic nie wart produkt dwa drawskie ratusze zapłaciły w 2010 roku 75.732 zł. Daliście mi po samochodzie za to, że nic nie pisał, tylko drukują wasze samochwalcze artykuły, by zadowolić waszą próżność.

Taka polityka medialna wyzwala trzy rodzaje reakcji.

1. SERWILIZM PRASY. Cytuję: „Trzeba pogratulować mądrości tej władzy, która korzysta z usług lokalnych gazet a nie ogólnopolskich, ponieważ koszt zamieszania ogłoszeń w ogólnopolskich jest przynajmniej kilkanaście razy wyższy. Ponadto pieniądze wpływające do lokalnych redakcji napędzają lokalną koniunkturę handlu i usług”.

Przytoczyłem niedawno ten cytat staroście, gdy inny radny zarzucał brak strategii powiatu. Przecież mamy drawski fenomen, powiatowe perpetum mobile napędzające nasz rozwój. Nie usłyszałem, bym przestał żartować z poważnych spraw. Dostałem natomiast reprimendę, że nadużywam tego cytatu, gdyż redaktor zaproszony na posiedzenie zarządu dał wykładnię co miał na myśli, a nie co napisał i opublikował podpierając się autorytetem władzy. Jaki sens ma powielanie tych ko-

smicznych bredni? Czy nie wstydzicie się używać infantylniej argumentacji, gdy w symbiozie władzy i prasy ogłupiacie mieszkańców, że jesteśmy potęgą z dyplomem Związku Powiatów Polskich w odnawialnych źródłach energii? Propagandowo w tyle pozostawiliście żyjący z geotermii Uniejów i powiaty z wielkimi farmami wiatraków i małych elektrowni.

2. AGRESJĘ PRASY. Publicznie finansowana przez powiat prasa wzywała do stosowania kar zbiorowych w stosunku do oponentów swoich sponsorów - władzy. Miał Pan starosta możliwość i obowiązek wynikający z prawa polskiego i międzynarodowego, by odciąć się od tej hańby. Przecież bezpieczeństwo mieszkańców powiatu jest w Pana rękach. Czy człowiekowi na takim stanowisku trzeba przypominać z jakiej ideologii pochodzą kary zbiorowe? Do tego wystarczy podręcznikowa wiedza o latach 1933-45 w Niemczech. Do którego pokolenia będziecie wycinać przeciwników politycznych? Ale za to w reaktywaniu tej ideologii mamy pierwsze miejsce w świecie! Gdy przez moment powiat przestał płacić pewnej redakcji, ta na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej zasypała starostę wnioskami o sprawy ukryte pod dywanem. By więcej nie pytał, wysłano mu podpisaną jednostronnie umowę, by zechciał podpisać i więcej nie pytał o potencjał intelektualny wiecznych przybocznych pana starosty. Po skasowaniu pierwszego przelewu odmówił mi opublikowania powodów mojej honorowej rezygnacji z funkcji przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. **W tym bezsensie doszukałem się sensu utrzymywania prasy przez starostę!**

3. RELATYWIZM MORALNY. Symbioza władzy i prasy ma nie tylko ujemny wpływ dla kas samorządowych, ale też wymiar etyczny, a raczej znamiona podwójnej moralności. Niczego nas nie nauczył absurd sprzed lat, gdy niedawny redaktor - pijak walił jak w bęben w uczciwych ludzi, że zdradzili haniebne pijackie zachowanie władzy powiatowej w trakcie „wyprawy” zagranicznej. To nic, że się błaźnił, ale broniony członek zarządu przez dwie kadencje utrwał finansową symbiozę władzy i prasy. Dzisiaj mamy podobny

przykład podwójnej moralności. Jakiś czas temu 4-osobowa egzekutywa ze Złocieńca poprosiła mnie na dywanik, by złamać moją niezależność. W skrócie chodziło o to, bym siedział cicho, wyłączył myślenie i głosował za tym, co wyprodukuje zbiorowy intelekt zarządu.

Nie przypuszczałem, że po odmowie podpisania w 2010 roku deklaracji poddańczej podjęta zostanie powtórna partyjna próba rodem z dawnej epoki. Nie zdradzałbym tego wątku, gdyby nie relacja z powiatowej gali wolontariatu, napisana w powiecie i zamieszczona odpłatnie w gniotach propagandowych. Przeczytałem tam o wspaniałych ludziach, których łączy bezinteresowność. Natomiast na załączonych zdjęciach zobaczyłem na scenie „bezinteresowną” władzę z Drawska i Złocieńca. Zważywszy na czas gali i aferę w Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego, mogli ci dwaj bonzowie wcisnąć się między kinowe krzesła, przeczeakać i zadbać, by w popularyzowaniu „bezinteresowności” nie znalazło się ich zdjęcie.

Dlaczego o tym piszę? Bo Gmina Złocieńca ma nadzwyczajną pozycję w zasilaniu jej budżetu pieniędzmi powiatowymi. Stamtąd pieniądze są między innymi wpłacane do wspomnianego Związku. Tam lekko zwaloryzowane na zasadach „czystej bezinteresowności” jako druga pensja zasilają włodarza Złocieńca, który śmiał mnie pouczać o moralności. Nie pytam tym razem o sens, ale o zjawisko braku wstydu.

Ten ciąg „władza - prasa - wolontariat” ma również związek ze mną. To, że potrzeby mojej obecności na gali nie zauważył nawet Pan Przewodniczący Rady Powiatu nie dziwi mnie. Koalicja trzyma się mocno, a ja jestem po drugiej stronie. Nie zauważono moich bezinteresownych dwóch lat pracy wokół cmentarza w Linownie. Nie liczyłem nawet na dyplom za tysiące przejechanych kilometrów i tysiące własnych pieniędzy wydanych na odkrywanie i uczenie tajemnicy sprzed 70. lat, zakopanej w dziesięciu anonimowych grobach. Żona, która za darmo karmiła kilkanaście osób z trzech państw przeprowadzających dwie ekshumacje, nawet zbyt nie psoczyła, po zdeptaniu dywanu w butach prosto od kopania grobów. Musiałem to doprowadzić do końca,

choć wielokrotnie napotykałem na mur, bo pułkownik nie mógł zawieść mieszkańców wsi. Nie uzyskałem żadnej pomocy od władzy lokalnej, choć prosiłem m.in. o koparkę, za którą musiałem zapłacić z własnej emerytury. Dopiero wsparcia dostąpiłem od wojewody, ale nie miało to żadnego wymiaru refundacji kosztów. Władza, która odsłaniała pomnik, nie zaprosiła mnie na uroczystość. Fizycznie nie pozwolono mi zabrać głosu na cmentarzu. Natomiast utrzymywana przez powiat i burmistrza Drawska prasa ani słowem nie wspomniała o moich dokonaniach. Na DSI okradziono mnie z zasług, nie wymieniając ani razu mojego nazwiska. Na dziesiątkach zdjęć królował drugi kult jednostki z Drawska. **To jest niezależność, rzetelność, staranność, obiektywizm prasy podnoszona w polskim prawie do obowiązku. Nie widzisz Panie Cybula obrzydliwości w tym manipulowaniu, prawem do informowania?** Dlaczego obiecuję, że dalej będę walczyło niezależną od władzy prasę lokalną – cnd.!

W bezsensie utrzymywania gniotów propagandowych doszukuję się jakiegoś sensu. Domyślam się, że ta góra publicznych pieniędzy wydawana jest na to, by władza mogła gromadzić zszywki ze swoimi podobiznami w piwnicach. Brak poczytności świadczy o tym, że branie tego w ręce jest obciachem. Po latach ktoś to wydobędzie z piwnicy i ze względu na obecny nakład będą to białe kruki. Rzucają się na nie historycy i na podstawie zawartych tam treści ogłaszają, że Józef Piłsudski to taki mały kotek domowy, a prawdziwy lew to był starosta drawski „x” kadencji. Oby ostatniej!! Bo inaczej przez manipulację medialną wszyscy zgłupiejemy od nadmiaru szczęścia i fałszu.

Gdzie są granice sensu i bezsensu w wydawaniu publicznych pieniędzy i zadęciu propagandowym? Gdzie jest zawieszona granica wstydu i relatywizmu moralnego? Kto pozwala na kreowanie kultów jednostek za publiczne pieniądze? Dualizm logiczny pomiędzy siłą nabywczą mieszkańców naszego powiatu, a propagandowym zadaniem ma wymiar kosmiczny.

Spytam Pana wprost. Czy ma Pan odwagę moralną powiedzieć tym wszystkim Drawszczanom, którzy za Pana rządów opuścili powiat - „Wracajcie, bo tu czeka na Was praca, godziwe zarobki, równa zasada samorealizacji, zagwarantowana jest przyszłość dla Waszych dzieci...” Na własnym przykładzie wiem, że w kampanii wyborczej zdolny jest to Pan powiedzieć.

Dr Zbigniew MIECZKOWSKI

Lumpenelity na straży gminnych złotych

Niby śmieci, a pieniądze prawdziwe

(ZŁOCIENIEC). W poprzednim numerze Tygodnika dociekałem, dlaczego w Zakładzie Usług Komunalnych w Złocieniu nie potrafią ustawiać ławek tak, jak to jest w ościennych gminach, zadbać o gminne śmietniki, każdego tygodnia odbierać odpady, a nie co dwa tygodnie. Dlaczego nie mają środków na zakup pojemników?

Nie mają, bo zarabiają

Pokazałem zarobki w ZUK-u, jego wierchuszki, w tym dwóch radnych (!!!) z tej firmy w złocienieckiej radzie. Przypomnę je na koniec. Nie pokazałem zarobków kadrowej firmy, gdyż sądziłem, że są objęte ustawową ochroną. Okazuje się, że nie, gdyż owa pani jest małżonką wicestarosty Andrzeja Bartłomieja Brzezińskiego, który odtrącony przez wyborców jako kandydat na radnego powiatowego, z namaszczenia Platformy Obywatelskiej został tego powiatu wicestarostą.

Pani Brzezińska w ZUK-u w roku

2012 zarobiła 46.575 złotych. Rok wcześniej – 55.358,75 zł. Inne zarobki w tej firmie: prezes firmy Jacek Pierchód w roku 2010 zarobił w ZUK 100.317 złotych. W roku 2012 – 95.175 zł. Księgowy w firmie, także radny, Jan Jakub Rudy, w roku 2010 w ZUK zarobił 80.365 złotych. Dieta radnego 9.831 złotych. W roku 2012 – 62.987 złotych. Dieta radnego 9.831 złotych. Specjalista do spraw technicznych, radny Zbigniew Janiszewski, w roku 2010 zarobił w firmie 61.932 złote. Dieta – 12.290 złotych. W roku 2012 – 55.961 złotych. Dieta 9.831 złotych. Zarobki kadrowej u początku materiału.

Wyborcy bez pojemników, co dwa tygodnie

Dodam, że w tej firmie są pracownicy zarabiający w pobliżu najniż-



szej krajowej. Osądzie Czytelników pozostawiam, czy w tej jakże nędznej firmie faktycznie nie ma pieniędzy na śmietniki, na pojemniki na odpady, na akuratanne stawianie ławek wzorem innych gmin? Tu też widać, dlaczego w Złocieniu odbiór śmieci jest tak drogi, a do tego w wielu przypadkach, co dwa tygodnie. No, bo swoje muszą mieć pic-bule. I mają, drodzy Państwo Wyborcy. (N)

Nie do rządzenia, a do mydlenia (porządkowania)

Radny Jan Macul i jego porządkowi

(ZŁOCIENIEC). Skrzyknęli się ludzie w stowarzyszenie i mamy klub strzelecki CEL. Operując tym przykładem, burmistrz Waldemar Włodarczyk zachęca do zakładania wszelkich stowarzyszeń, gdyż w takich ramach łatwiej o fundusze unijne.

Agdyby tak?

Wydaje się, że nie od rzeczy jest wspomnienie, że aby pobudzić życie obywatelskie w gminie, czas już na istniejące stowarzyszenia znaleźć środki w drodze oszczędności w administracji, połączywszy „spółę” z przeniesieniem ich do „Pałacu ZWiK-u” i Związku Miast. Wreszcie uczynić coś nad wyraz przyzwoitego łącząc ZOK z OSiRem. Jeśli w Złocieniu do władzy dojdą ludzie przychylni gminianom, gminie i miastu, będzie to przecież ich pierwsze władcze pociągnięcie. Wraz z nim wychodzenie z prząsności, z kilkadziesiąt lat trwającej tu duchoty samorządowej. I nie tylko duchoty.

Już byli, a po nich ...

Przykład, że tacy ludzie tu są. Pierwsza rada, ta z gruntu polska, solidarnościowa, nawet nie pomyślała o tym, by idącym w bezrobocie tysiącom mieszkańców gminy jeszcze



podbierać złotówki na diety. Potem wyborcy wybrali nieśmiertelny w mieście aktyw partyjny (PZPR), myśląc że to lewica, no i ci to już sobie naliczyć potrafili. Nawet za godziny pracy w komisjach. Siedzieli tak długo, byle tylko godziny były – jak wieść miejska niesie. Teraz, by było na pensje, obcina się złotówki obywatelom w stowarzyszeniach. To też przecież gospodarność, tyle że jednokierunkowa. A szkoly? A pozamykać.

Agdyby ktoś inny, nie cykor

Gdyby w radzie miejskiej na pozycji przewodniczącego komisji

oświaty, kultury, sportu itp., był ktoś na poziomie, może wówczas miasto nie przechylałoby się ku granicy definitywnego upadku. Ale, w tym kluczowym miejscu mamy z Platformy Obywatelskiej Jana Macula i właśnie jego poziom wszelaki. Oto, co ostatnio proponował burmistrzowi Waldemarowi Włodarczykowi: - *Młodzież z klasy wojskowej z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych jest chętna do prac przy porządkowaniu terenu strzelnicy.* – Kto robi porządki po Janie Maculu? Wiatr historii? Młodzieży na sesji nie było. Zresztą, nie ma jej nigdy. (n)

A za miedzą sami patrioci

Ciągle zganianie winy za nasze codzienne nieszczęścia na durnego wyborcę

(ZŁOCIENIEC). Jednym z zasadniczych argumentów za tym, że Złocieniec to miasto turystyczne, bywa gadulenie, iż wraz z napływem do nas turystów rosną obroty w sklepach.

Nie wnikając głębiej w tematykę, a sądząc po ilości takich lokali w mieście z wywieszkami – sprzedam, wydzierżawię, nie da się tych argumentów brać na serio. Owszem, handel w mieście zarabia krocie, ale te pieniądze nie napływają do kieszeni złocienian, a jeśli już, to, jak widać po rodzimych handlowcach, tyle tego, co kot napłakał.

Do tej pory żadna z sił politycznych w kraju nie postarała się, by w takich kwestiach w Sejmie mieli głos przedstawiciele gmin, bo na posłów nie ma co liczyć. Idzie o obcy handel w gminach, nie tylko oskubujący miejscowych ze złotówek, ale i pozwalniany z wszelkich, tak potrzebnych gminom opłat. O banki. Proszę pomyśleć: administracja samorządowa plus inne przystawki biurowo – etatowe rocznie kosztują nas podatników pięć i pół miliona złotych. Do kogo po zakupach wędrują te złotówki? Tak na chłopski rozum, to do obcych. Do supermarketów, i dalej. A to tylko złotówki etatowców samorządowych? A gdzie reszta? Też tam, w obcych kieszeniach.

Na nic zdała się renoma

W mieście swój wieloletni renomowany interes zamknął nawet piekarz. A jego koledzy dziwią się: jak można posilać się tą wataj piekarniczą z supermarketów? My wiemy, jak oni torobią. Piękne z widoku, a nic niewarte spożywczo wypieki. To są skargi bardzo poważne.

Kto z Czytelników pamięta jeszcze smak zwykłej marchewki? Takiej wzrosłej na naturalnej ziemi, naturalnie uprawianej. Przypuszczam, że już nikt. A zwykła cebula? Z tej obecnej smród idzie taki, że nadałby się do odstraszania szczurów w najbardziej przez nie lubianych miejscach.

Gdy teraz zdarzy się komuś cebulka, taka prawdziwa, chciałoby się napiść – polska, wydaje się smaczniejsza od najbardziej soczystej pomarańczy.

A z drugiej strony – pamiętają Czytelnicy w wielu miejscach świetne programy peerelowskiej telewizji? Gdzie teraz tym obecnym paskudnym „tevaenem” do tamtejszych perełek? Tę wylizankę obwieszczam, by zapytać w końcu; jakie korzyści, a jakie straty nasze miasto dźwiga obecnie po balcerowiczowskiej hucpie, po transformacji, po wstąpieniu do Unii? Czym grozi ludziom wspomniane tu pieczywo, podtrute warzywa, formatujące na debili programy telewizyjne? Mniemam, że tego rodzaju raport już dawno winien być na biurkach naszej władzy, radnych przede wszystkim, bo w Urzędzie ludzie od takich spraw niby są, ale nic z tego nie wynika.

Na jakich danych nasza władza opiera się codziennie zarządzając gminą, trudno dociec. Chyba tylko tak: z góry coś nadadzą, to się zrobi. Dotacje dostępne, to się bierze. Nie ma na własny wkład, to się ratuje nawet obligacjami. O raporcie na temat stanu społeczności gminy, nędzy i zamożności gminian jeszcze nie słyszałem. Jeden z burmistrzów niegdyś zajrzał do kont bankowych ludzi, okazało się – ludzie nic nie mają.

Kupczenie pensjami?

By powodowanie krajem, w tym i gminami, odbywało się na zasadach skrytości, tak zwanym picbulom samorządowym dozwala się na branie pensji o takich wysokościach, że z góry to pachnie kupczeniem. W jakim celu? Ano, by nie dochodzili do głosu ci, którzy chcieliby żyć z pracy własnych rąk, i nie za pożyczane pieniądze. Nie za pożyczki, kredyty i obligacje. Codzienny widok w mieście: dużo na ulicach z europejska wypasionych bryk w scenerii ledwie dziewiętnastowiecznego miasteczka, bo tutejszych na inne nie stać. A bryki jeżdżą w kontekście biliona złotych państwowego długu. Chmary tego złomu kojarzą mi się z filmem Alfreda Hitchcocka PTAKI. Nie sposób ująć, skryć się na czas.

„Lewica” zrobiła swoje, „lewica” może odejść



Świętej pamięci marszałek Maciej Płażyński mówił w Złocieniu, że nasze województwo stoi na straconych pozycjach. Powód generalny, to przywiązanie wyborców do zaprzyszłych już sił politycznych, do tak zwanej lewicy. Niedawno z ust posła Czesława Hoca usłyszałem opinię podobną. Dziwne to nieco, gdyż na tych ziemiach mieszkają wygnañcy z Kresów, ich dzieci, wnuki. Skąd więc takie poparcie dla sił w naszym kraju zwanych sobie lewicą? Przecież te opady popezetteperowskie tylko dlatego dotąd nie zostały poddane dokładnemu rozliczeniu, gdyż były potrzebne do udzielenia poparcia na grabież bogactw narodu polskiego, a i same się poobławiały. By z Polską zrobić to, co właśnie zostało dokonane...

Ta lewica ma teraz kapitalizm, robotnika, bezrobocie z emigracją ponad cztery miliony, osiemset tysięcy bezrobotnych bez zasiłków, nędzę, głód dzieci... A co wrzuca do medialnego, resortowego ścieku (Olejnik Lis, itp., itd.)? Nie będę wymieniał, wiedzą Czytelnicy to przecież doskonale. Medialny ściek (lisy, olejniki, wojewódzkie, itp., itd.), jako chyba jedyne media w wolnej Europie, do kontrolowania mają opozycję, a nie rządzących. Z dotąd nie wyjaśnioną katastrofą pod Smoleńskiem, z mordami księży, z idącymi w setki innymi mordami (stan wojenny), z grasującym seryjnym samobójcą... To przecież strach nie przed prawicą, a przed Polską! Kiedy tak jest, państwa, na którego terytorium tak się dzieje, nie da się

ujmować w kategorii „demokracji”. Tam, gdzie nie ma wolnego przepływu informacji, rządy nie są sprawowane w interesie terytorium zamieszkujących, a w interesach obcych. Przykładem PRL.

Nie gardłować, a policzyć

Bilans strat i zysków w gminie Złocieniec po transformacji, po wejściu do Unii – nie wyobrażam sobie, by kolejni kandydaci do władz gminy nie operowali danymi na ten temat. Stan, kondycja naszego społeczeństwa, nie tylko finansowa – nikt i nigdy dotąd nie sporządził takiego raportu.

Co jest główną przyczyną, że w gminie nie ma żadnych sensownych reform? Rozpączkowana niby nowotwór administracja, zok z podwójną dyrektor, osir mimo już cztery spółki w mieście. Gdyby jednak w tej dziedzinie postąpić uczciwie, co by to dało? Dwie szkoły zlikwidowane, spółka tylko jedna, sport i kultura tworzone bezpośrednio przez ludzi za pieniądze teraz niby na te cele, a na płace. Dziesiątki ludzi na bezrobociu. Koszmar. Pamiętajmy jednak, że w gruncie rzeczy nami w gminie rządzący, w sprawach nami rządzenia nie mają do powiedzenia właściwie to nic. Ot, tyle tylko, co niby z wierzchu widać. Ale, bogacący się niepomernie na naszym uczestnictwie w Unii Niemcy, przecież na tym, co z nami zrobili dotąd, nie spoczną. Już przecież dokonali wyrwania z tej ziemi kotwicy polskości – Stocznia Szczecińskiej. Reszta toczy się ni-

Konkursu Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych

Igor Wojtczak ponownie najlepszy



czym kostki domina. Nie przypadkowo produkuje się w Niemczech filmy o Polakach, jako o niemalże sprawcach holocaustu. W kraju nęka się ludzi filmem „Pokłosie”, nawiasem z udziałem aktora ze Złocieńca. Śledząc opinie o Polakach w USA, zbyt dobrze wiem, jak niektóre, niby ważne tam środowiska, nas nienawidzą.

Te ziemie są poddawane odpowiedniej obróbce. Zajączek Złocieniaszek jako właśnie przykład „złocienieckiego jełopizmu kulturowego”. Znam głos z Niemiec na ten temat emerytowanego burmistrza, nawet dość poważnego miasta: - *My tam już niedługo będziemy. Nie macie się czego bać, ale to my będziemy rządzić. Inaczej nie będzie.* –

Ileż razy jeszcze tak: a to durny wyborca!

Znekany podatkami człowiek w Złocieniu mówi: - *Moja żona w Niemczech podciera tylek dogorywającemu esesmanowi za tysiąc euro miesięcznie, do tego wikt i opierunek. Po co ona tam jeździ? Sprowadzajmy ich tutaj, tak zarabiamy. Nie ma co się bać. Niech już przyjeżdżają, niech rządzą, jak umieją. Po co ten kamuflaż.* –

Pomyślałem sobie: a gdyby tak przyszło Polkom jeździć na wschód podcierać tyłki enkawudowskim zbrodniarzom z Katynia? A w kraju: kto komu i za ile podciera przysłowiowe tyłki w szpitalach, w szpitalach, na które stać tylko tyłki najtłustsze. By tak było, jak tu pisze, terytorium naszego kraju już niedługo też pójdzie do wolnej sprzedaży. W praktyce jest tak, że Polak ziemi w Niemczech, we Francji nie kupi, bo nie-i już. Tam sami patrioci. Słychać już, że w Polsce ma być inaczej. Ustawę na ten temat przygotowuje PO/PSL. Horror.

Nie da się już utrzymać kraju, jego gmin bez ofiar. Naszej też. Zawsze tak było. Z tym, że ludzie zbyt dobrze wiedzą, że nie zawsze można z motyką na Księżyc. Wydaje się jednak, że akurat mamy taki czas, kiedy naprawdę można. Czy nie drażni Czytelników ciągle zganiane winy za nasze codzienne nieszczyścia na durnego wyborcę? Na ruskie serwery.

Tadeusz Nosel

W grudniu 2013 roku w Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Świdwinie odbył się, po raz drugi, Konkurs Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych oraz konkurs plastyczny Kraje Niemieckojęzyczne w sztuce.

W konkursie o Krajach Niemieckojęzycznych uczestniczyło 85 uczniów ze szkół gimnazjalnych oraz uczniowie ZSR CKP w Świdwinie. Na zaproszenie dyrektora szkoły, pana Andrzeja Muchorowskiego oraz nauczycielek języka niemieckiego: pani Ewy Stawiarskiej i pani Marleny Jankowskiej, pozytywnie odpowiedziała młodzież i nauczyciele języka niemieckiego z następujących szkół: Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Osadników Wojskowych w Świdwinie, Publiczne Gimnazjum im. Generała Mariusza Zaru-

skiego w Ińsku, Gimnazjum im. Kazimierza Górskiego w Gościnie, Gimnazjum Integracyjne im. Adama Mickiewicza w Łobzie, Gimnazjum nr 1 im. Bohaterów Monte Cassino w Złocieniu, Zespół Szkół Publicznych im. Jana Pawła II w Redle, Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Drzonowie. Swoją obecnością zaszczyliła pani konsul Republiki Federalnej Niemiec z Konsulatu w Gdańsku pani Gabriele Neumeier, która zdumiona była tak wysokim poziomem przygotowanych uczniów.

Konkurs Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych składał się z 2 etapów. W części pisemnej uczniowie odpowiadali na 45 pytań dotyczących historii, polityki, kultury, literatury i geografii krajów niemieckojęzycznych. W przerwie gimnazjaliści mieli możliwość zwiedzenia szkoły i

zapoznania się z ofertą kształcenia w ZSR CKP. W drugiej części uczniowie mogli poszerzyć na wesoło swoją wiedzę o Niemczech, oglądając przedstawienie „Polska turystyka nad Renem”.

Do finału Konkursu Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych zakwalifikowało się 5 uczniów. Po serii ustnych pytań, których szczegółowość zadziwiła nawet panią konsul, wygrał uczeń Gimnazjum nr 1 im. Bohaterów Monte Cassino w Złocieniu **IGOR WOJTCZAK**, z którym na konkurs pojechała nauczycielka języka niemieckiego **Adrianna Bosiacka**. Zdobył on nagrodę główną wycieczkę do Bawarii, która planowana jest na wiosnę 2014 roku. Warto wspomnieć, że w ubiegłym roku Igor Wojtczak również zdobył I miejsce w tym konkursie oraz wycieczkę do Berlina. (o)

Absolwentki Leningradzkiego Instytutu Inżynierów Transportu Kolejowego przygoda z filcem

Wioletta Ślącza: ubrania, dziełka sztuki do ... noszenia

(ZŁOCIENIEC). Dziewiątego stycznia w holu Złocienieckiego Ośrodka Kultury licznie przybyli goście mogli obejrzyć niepowtarzalną kolekcję ubrań wykonanych przez panią Wiolettę Ślącza. Kamizelki jak z bajki „O Dzwoneczku”, sukienki, tuniki, szale w pięknej gamie kolorystycznej. Wszystko to, nie tylko sztuka, ale ubrania też można nosić! Jak sama autorka mówi, są to ubrania z jej szafy. Ceniących sobie oryginalny i niepowtarzalny strój, serdecznie zapraszamy do obejrzenia wystawy do 30 stycznia.

Artystka o sobie

- Moja przygoda z filcem zaczęła się w listopadzie 2010 roku.

Jak, dlaczego? Przez matematykę!!! Sprawdzając prace w czasie próbnej matury z matematyki, zobaczyłam filcowaną broszkę - kwiatka. Wiedziałam tylko, że jest to filc, resztę opowiedział mi kolega You Tube. O szczegółach dowiadywałam się z grup dyskusyjnych, polecić mogę



grupę w serwisie Golden Line. Potem wujek Facebook pomógł poznać osoby zajmujące się filcowaniem. Tutaj bardzo życzliwe okazały się koleżanki z Rosji, wskazując bardzo ciekawe strony, co prawda - rosyjskojęzyczne.

Potwierdzenie moich dotychczasowych umiejętności uzyskałam na kursie w Poznaniu, w pracowni „Kreatywnie”. Potem były moje własne eksperymenty, z różnymi

rodzajami wełny i dodatków. Z filcu można robić wiele rzeczy. Mnie interesuje praktyczne wykorzystanie wełny, np. w ubraniach i ozdobach. Można eksperymentować z grubością filcu, z wykorzystywanymi dodatkami (jedwabiem, wiskozą, bawełną, lnem). Filc jest mięciutki, ciepłutki. Można go nosić o każdej porze roku. Praca z filcem wymaga fantazji, skupienia, jest wyczerpująca fizycznie, prawie jak intensywne wielogodzinne ćwiczenia. Sprawia mi wiele satysfakcji, więc z czystym sumieniem mogę polecić to zajęcie. A prywatnie? Urodziłam się i wychowałam w Złocieniu. Jestem absolwentką koszalińskiego Technikum Elektronicznego i Leningradzkiego Instytutu Inżynierów Transportu Kolejowego (obecnie Petersburgski Państwowy Uniwersytet Kolejnictwa). Od 20 lat pracuję w tutejszym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych imienia generała Władysława Andersa. – (um)

Świętej pamięci Kazimierz Górski – trener awaryjny

Polska piłka nożna znów do podziemia

(POWIAT). Upadek polskiego piłkarstwa nie może być tożsamy z jego zanikiem na wszelkich prowincjach. Sprzedaż Legii Warszawa przez koncern ITI, który uprzednio pozbył się też telewizji TVN, a do tego wyjście ze Śląska Wrocław Wojciecha Solorza, może świadczyć o tym, że w Polsce na futbol nie ma już miejsca. Dobija to zdanie stan reprezentacji narodowej, kryminalni sędziowie, tylko kosmetyczne zmiany we władzach PZPN-u, panoszący się wokół piłki mniej i bardziej oficjalny hazard. Wszelkie warunki do tego, by piłkarstwo zeszło do podziemia, zostały spełnione. A nawet nasuwa się myśl, że o to ludzom, którzy z taką łatwością pozbyli się nawet polskich stoczni, szło. Bo futbol to jakże efektywny i efektowny zwornik życia narodowego, istnienia państwa.

Nie tylko polski futbol od święta oddziela gigantyczna przepaść

Przepaść dzieląca polski futbol od przeciętnej europejskiej jest gigantyczna, ale taka sama, jak i w innych dziedzinach, nie tylko tych przemysłowych, ale i artystycznych – kulturowych: film, piosenka, literatura, produkcje telewizyjne... architektura. Co więc dalej? I jak? Wszystko jest tu prostsze, niż ktokolwiek przypuszcza. Leci Olimp Złocieniec z przasnej ligi jeszcze niżej, to kibicuj tak, by nie poleciał. Stań w śniegu na meczu sparingowym, przyglądaj się kilka razy w tygodniu treningom, bądź członkiem Klubu, bo tych nie ma. Jeśli trener przegrał dziewięć meczów w rundzie (Paweł Mela), wspólnie z podobnymi tobie spraw, by go pogoniono. Bo jeśli nie ty, nie wy, nie my – to kto? Nikt.

Wkurzasz się na Olimp, na jego władze, przyjdź do Tygodnika, poskarż się. Nie musisz zresztą przychodzić, reporter Tygodnika jest na

wielu treningach, bywa na nich nawet kilka razy w tygodniu. Bo w Złocieniu już nie stanie się tak, że drużyna będzie przygotowywana z pomocą władz. Z pomocą wojska, które do czwartoligowego Olimpu desygnowało wojaków piłkarzy, jakże wdzięcznie do dziś wspomnianych. Znow jako środowisko piłkarskie w mieście pozostaliśmy sami. W tym Klub bez członków, z takim składem personalnym Zarządu, że aż pozał się Boże.

Daj sportowe piłkarskie świadectwo

I tu sedno wyzwania dla kibiców: wstąp do Klubu. Weź go w obronę na sesjach tutejszej rady miasta. Powalcz. Daj sportowe, piłkarskie świadectwo. Nie chowaj się na trybunach, bo trybuny stadionów to nie kryjówki dla takich, jak ty. Tylko czekasz, że ktoś zrobi wszystko za ciebie, i to za darmo? Piłkarz też będzie grał pod twoje potrzeby, a ty go jeszcze wzywiesz, rzucisz w niego takim słowem, że gorszym od ostrego kamulca. Oj, potrafisz dużo zniszczyć wokół siebie, zdewastować stadiony, pobić przypadkowych ludzi. A we Wrocławiu jedna z trybun przykryta kilkusetmetrowym transparentem – CHWAŁA ŻOŁNIERZOM WYKŁĘTYM, NIEZŁOMNYM. – Nie wszystko wiadać ginie w kibolskim tumulcie tak upragnionym przez ściekowe telewizje. Przeszedłeś kiedykolwiek z jakimkolwiek transparentem na stadion? Na swój stadion? Z żądaniem oddania w Złocieniu czci naszym ZŁOCIENIECKIM ŻOŁNIERZOM WYKŁĘTYM? A z czym przyszedłeś? Z niczym? To znaczy tylko ze sobą. To za mało.

A tak bardziej sobie

To, co powyżej, to jedna z przyczyn klęski piłkarstwa w Złocieniu. A do tego – wyjątkowo koślawie wyłanianemu Zarządowi Klubu obca jest dotąd postawa sportowa.

13 miejsc hotelowych



Kunktatorska, manipulatorska, kombinacyjna – owszem. Usiadł ten Zarząd na tych stołkach z zamiarem trwania w służbie nie gminnemu piłkarstwu, a tak bardziej sobie. Nie inaczej. Na wszystkich frontach wiekowych słabiutko, słabiusieńko. O tym, by którykolwiek z piłkarzy był w zainteresowaniu Drawy Drawsko Pomorskie, nawet nie ma co myśleć. Na kilku pozycjach w seniorskim Olimpie brakuje graczy. Dla etatowego bramkarza, z wyższym wykształceniem, dla Michała Liszko, nie było pracy w mieście. Poszedł w sędziowanie. A praca była dla jakiegoś pustaka - chrześniaka jednego z tutejszych „picbuli”. Bez wykształcenia oczywiście. W tej gminie wszelkim fundamentem zwykle łajno?

Nie pozostaje nic innego. W deszczu, przyjdą mrozy, w śniegu - na trybuny. Na gminniaka Olimpu, na sparingi Drawy. Jeszcze nie tak dawno przecież, piłkarskich kibiców tak postępujących było nawet sporo. Dzisiaj tylko kilku, a i tych coraz mniej. – *Wiesz, by istnieć w futbolu, to trzeba dostać dobrego kopa. Kto rozsądny się do tego garnie?* – pytał mnie znany trener, dzięki któremu trenowała w Złocieniu kadra juniorów do 16. roku życia, a zaraz potem w Hiszpanii zdobyła tytuł Mistrzów Europy. Złocieniec w nagrodę za akuratne przyjęcie tych chłopaków od PZPN-u (*od trenera Michała Globisza*) dostał oficjalny mecz Polska – Szwecja. Oj, były dni, miesiące, lata, kiedy u nas działo się naprawdę. A OSiR-u nie było. Przeszedł koniec na wszystko wraz z pojawieniem się tej firmy pod potrzeby kacyka z PZPR, jeszcze bez emerytury. Na to też kibicu Olimpu zezwoliłeś, i masz teraz to, co masz. Oszczędzę nazwy.

Trener awaryjny, a sukcesy największe
Media ściekowe już nie ujeżdżają

sobie na świętej pamięci Kazimierzu Górskim, którym przez lata przykrywały wiele niemocy piłkarskich. Wspomnę tylko, że trener Kazimierz Górski został trenerem reprezentacji niejako awaryjnie. Do czasu formalnego powołania „właściwego” selekcjonera. I tak oto całkowitym przypadkiem reprezentacja dostała kogoś, kogo właśnie potrzebowała. Ci, którzy jak to zwykle o niczym nie mieli pojęcia, na owych sukcesach jeździli kilkadziesiąt lat. Było i tak, że w końcu reprezentację Kazimierzowi Górskiemu odebrano za karę, bo zdobył w Montrealu „tylko” olimpijskie srebro. Oddano ją w łapki partyjnemu fachowcowi, Gmochowi, który obiecał Gierkowi złoto. Spalił wszystko. Dzisiaj w telewizyjnych ściekach występuje jako fachowiec. Od futbolu oczywiście, gdyby ktoś nie wiedział. Jest mu „wierny”. Ściek tylko takich potrzebuje.

Znów

Znów pod niebo, pod chmury na gminniaka, na sparingi, na treningi. Na Drawę. W deszczu, w śniegu, w chłodzie. Tylko, tylko jedno: nie bójmy się tej prawdy, że nim zaginął w naszej Polsce futbol, w pierwszej ukradziono z niej prawie wszystko. Gdzie byliśmy, kibice. Na trybunach?

Tak się w moim skromniutkim reporterskim życiu złożyło, że poznałem trenera Kazimierza Górskiego. Byłem zaproszony w Warszawie do Jego domu. Co bym mu teraz powiedział? Jakbym tu spojrzął w oczy? To byłoby najtrudniejsze. Ja znam to spojrzenie. – *Co zrobiliście z piłką, co zrobiliście z Polską?* – słyszę. To był taki człowiek. Trener awaryjny. Tylko tacy w futbolu coś znaczą. Reszta to ITI, Solorze, Fryzjerzy i hazardziści. A mamy już dar jakby z niebios – Mariusz Rumak. Fundament znów jest.

Tadeusz Nosal



W hali przy Czaplinceckiej w Złocięcu

Siatkówka „mieszana” - miksty

(ZŁOCIENIEC). Jedenastego stycznia w sobotę w hali przy ulicy Czaplinceckiej odbyły się zmagania siatkarskie mikstów dwójkowych - „halowa plażówka”. Do turnieju zgłosiło się siedemnaście osób, w większości ze Złocięca. Były również uczestniczki ze Świerczyny i Czaplinka. W trakcie zapisów okazało się, że przeważają licznie dziewczęta. Mimo braku partnerów odważnie postanowiły uczestniczyć w turnieju i szybko utworzyły drużyny. Zespoły podzielono na dwie grupy, z których awans do półfinałów uzyskiwały dwie najlepsze drużyny. W meczach grupowych emocji nie brakowało. Przyjemnie było patrzeć, jak ambitnie o każdą piłkę walczyły żeńskie zespoły, które bardzo starały się pokazać swoim starszym i bardziej doświadczonym rywalom, że nie przypadkiem uczestniczą w turnieju.

Efekty eliminacji

Po zmaganiach grupowych awans do półfinałów uzyskali: Magda z Jakubem, Olga z Piotrem, Ola z Bartkiem i Martyna z Mariuszem. W meczach półfinałowych widzieliśmy już mocne ataki i zagrywki. Męska część drużyny ręki nie powstrzymywała. Zawodnicy grali bardzo honorowo. Nie starali się zagrywać na pleć słabszą.

W finale i dalej

Bezapelacyjnie najlepszą parą została Magda z Jakubem, która w finale pokonała Olę i Bartka, a tym samym zakończyła turniej z kompletem zwycięstw.

W walce o 3 miejsce Olga z Piotrem pokonali Martynę z Mariuszem. Organizatorem turnieju był Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Grupa A

Olaz Bartkiem - Martyna z Mariuszem 21:17, Olaz Bartkiem - Dagmara z Klaudią 21:13, Ola z Bartkiem - Gosia z Michałem 21:17,

Martyna z Mariuszem - Dagmara z Klaudią 21:14, Martyna z Mariuszem - Gosia z Michałem 21:18, Dagmara z Klaudią - Gosia z Michałem 12:21.

Grupa B

Magda z Jakubem - Olga z Piotrem 21:19, Magda z Jakubem - Matylda z Karoliną 21:1, Magda z Jakubem - Natalia z Wiktoria (Ola) 21:6, Olga z Piotrem - Matylda z Karoliną 21:18, Olga z Piotrem - Natalia z Wiktoria (Ola) 21:18, Matylda z Karoliną - Natalia z Wiktoria (Ola) 11:21.

Omiejsca 7-8: Dagmara z Klaudią - Matylda z Karoliną 21:15.

Omiejsca 5-6: Natalia z Wiktoria (Ola) - Gosia z Michałem 22:20



Półfinał

(1) Magda z Jakubem - Martyna z Mariuszem 21:9, (2) Ola z Bartkiem - Olga z Piotrem 21:11.

Omiejsca 3-4: Olga z Piotrem - Martyna z Mariuszem 21:18

Omiejsca 1-2: Magda z Jakubem - Ola z Bartkiem 21:15. (jb)

Drawa Drawsko Pomorskie – w Klubie walne zebranie sprawozdawcze i wyborcze

U bram II ligi piłkarskiej ???

(POWIAT). Mają w Drawsku Pomorskim sytuację do pozazdrosczenia. Nie dość, że miejscowa piłkarska Drawa na czele III Ligi Bałtyckiej, to w niektórych głowach poczyna się już tlić – a może II liga?

Zebranie, termin

Te i inne zagadnienia będą z pewnością rozważane podczas Walnego Zebrania Miejskiego Klubu Sportowego Drawa Drawsko Pomorskie. Spotkanie zaplanowano na dwudziesty trzeci stycznia, czwartek. Pierwszy termin – godzina 17.00. Drugi termin – godzina 17.30. Miejsce – sala konferencyjna na dworcu kolejowym. Ulica Kolejowa.

Porządek obrad

Mamy już oficjalnie podany porządek obrad zebrania. Podajemy go

w szczególności. 1. Zebranie otworzy prezes Stowarzyszenia Piłkarskiego Miejski Klub Sportowy „Drawa – Kabel Technik” Drawsko Pomorskie Czesław Żukowski. 2. Wybór prezydium Walnego Zebrania i powołanie jego przewodniczącego. 3. Wybór form głosowań i protokolanta. a/ odczytanie regulaminu obrad b/ zatwierdzenie regulaminu obrad. 4. Odczytanie porządku obrad przez przewodniczącego. 5. Jawne głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. a/ powołanie komisji (I) skrutacyjnej (II) mandatowej (III) wyborczej (IV) uchwały i wniosków. 6. Sprawozdanie merytoryczne złożone przez prezesa Klubu Czesława Żukowskiego. 7. Sprawozdanie finansowe przedstawione przez prezesa Klubu Czesława Żukowskiego. 8. Debata nad sprawozdaniami (do pięciu minut na jedną wypowiedź). 9. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. a/ uwagi do sprawozdania b/

głosowanie nad przyjęciem sprawozdania Komisji Rewizyjnej. 10. Głosowanie nad udzieleniem absolutorium ustępującemu Zarządowi Klubu. 11. Wybór osób mających reprezentować Klub w procesach rejestrowania Statutu. 12. Wybór kandydatów do Zarządu Klubu. a/ prezesa b/ członków Zarządu. 13. Głosowanie na kandydatów. 14. Wybór kandydatów do Komisji Rewizyjnej Klubu. 15. Głosowanie na kandydatów do Komisji Rewizyjnej Klubu 16. Wolne wnioski.

W zgodzie z wymogami

Na stronie internetowej Drawy jest w tej sprawie dopisek: porządek obrad przedłożono na czternaście dni przed ogłoszeniem terminu Walnego Zebrania do wglądu w biurze MKS Drawa – Kabel Technik Drawsko Pomorskie. Biuro przy Placu Konstytucji 7. I – do drugiej ligi? (n)

Sarmata zaprasza kibiców

V Memoriał Mieczysława Koły w mocnej obsadzie

(DOBRA, pow. Łobez) Dziesięć drużyn zapowiedziało swój udział w V Memoriale Mieczysława Koły w halowej piłce nożnej, który 19 stycznia (niedziela) 2014 roku o godz. 10.00 zostanie rozegrany na hali sportowej w Dobrej.

W Turnieju oprócz gospodarza, Sarmaty Dobra, wezmą udział wszyscy zwycięzcy poprzednich turniejów: **Błękitni Stargard** (dwukrotnie), **Vineta Wolin**, **Drawa Drawsko Pomorskie**, a także **Ina Goleniów**, **Ina Ińsko**, **Piast Chociwel**, **Pomorzanin Nowogard**, **Światowid Łobez** i **Pogoń Szczecin**.

Wraz z drużyną Pogoni ma przybyć do Dobrej Edi Andradina, piłkarz - legenda polskiej ekstraklasy. (r)

Kolejny budżet „kulturalny” - GROTA ZAJĄCA

Złocienieccy twórcy kultury, artyści - nie chcą do ZOK-u

(ZŁOCIENIEC). Jaksię można domyślać nasi miejscowi twórcy, artyści na równych prawach z innymi mogą ubiegać się o środki unijne. Jednak dotąd tego nie czynią. Jaki powód?

Natentemat burmistrz Waldemar Włodarczyk: - W Złocieniu nie ma stowarzyszenia twórców i artystów, które mogłoby pozyskiwać środki unijne. Aby je założyć, w stowarzyszeniu musi działać minimum piętnaście osób. Każde stowarzyszenie prowadzi własną księgowość, ma swój zarząd. Wszystkie stowarzyszenia muszą utrzymywać się z własnych środków. W mieście jest bardzo dużo twórców lokalnych, którzy nie są nigdzie zrzeszeni. -

Z pospiesznym dookreśleniem tematu znalazł się Jan Macul: - Należy uświadomić twórcom, że stowarzyszenie, to większe możliwości pozyskiwania środków. -

Znagła okazało się, wedle wypowiedzi Grażyny Skwirowskiej (jednej z wielu urzędniczek w ZOK), że: - Stowarzyszenie „Inspiracja” działające przy Złocienieckim Ośrodku Kultury pozyskuje środki i jest otwarte na wszystkich twórców. -

Burmistrz Waldemar Włodarczyk skomentował to tak: - Najlepiej funkcjonują stowarzyszenia oddolne. Przykładem tego jest Stowarzyszenia Strzeleckie CEL. Im więcej osób jest zrzeszonych, tym lepiej stowarzyszenie funkcjonuje. -

Urzędniczka dookreślała „Inspirację”. - Nasze działania pokrywają się z działaniami ZOK-u. W tym roku chcemy pozyskiwać środki na Festiwal Ludzi, który ma się odbyć w naszej gminie. W 2012 roku prowadziliśmy zbiórkę na pogorzalców z Pырzyc. (...) Inspiracja ma wpis w KRS taki, że mogą u nas działać również osoby niepełnosprawne. -

Do zakładania stowarzyszeń twórców burmistrz nadal zachęcał tak: - Powstają nowe stowarzyszenia, które działają i zrzeszają osoby zainteresowane. Stowarzyszenie Inspiracja jest mało promowane na terenie miasta, może dlatego, że jego działania pokrywają się z działaniami ZOK-u. Gmina w działaniach perspektywicznych ma zapisane przedsięwzięcia związane z realizacją takich działań, jak: Multicentrum, Spichlerz. W latach 2014 - 2020 stowarzyszenia mają duże szanse na finansowanie swojej działalności ze środków unijnych. -

Jan Macul wtórował burmistrzowi w swoim stylu: - Szansą dla wszystkich twórców jest działalność w stowarzyszeniach. -

Jest w gminie Rada Kultury, społeczna

Mało o niej słyhać, albo nawet ledwie co, ale w mieście mamy Społeczną Radę Kultury. Tylko pobieżnie przyglądając się działalności ZOK-u i jego biblioteki, nie sposób było się tego domyśleć. Jej szef, Tomasz Kucharski, podczas podawanej tu dyskusji powiedział: - Społeczna Rada Kultury na bieżąco rozpatruje wszystkie problemy w zakresie kultury. Spotykamy się raz w miesiącu. W minionym roku skupiliśmy się nad zagadnieniami, które będą się wiązały z promocją miasta. Złożyliśmy propozycję do budżetu, aby przy Spichlerzu powstała Grota Zająca. Trudno namówić twórców indywidualnych, działających na terenie gminy, aby funkcjonowali w powiązaniu z instytucjami kultury. Nasza Rada jest otwarta dla wszystkich twórców. Staramy się na bieżąco współpracować ze Złocienieckim Ośrodkiem Kultury. -

Dom kultury oddać ludziom, środki też

Tyle skrętnej relacji z poletka „pensyjna kulturka samorządowa”. A gdyby tak owo poletko nieco rozbroić, nawet do tego stopnia, by można było mówić o kulturze w ogóle, nie tylko samorządowej? Jakim sposobem? Ano już praktykowanym niedaleko. Dom kultury oddać we władanie stowarzyszeń, twórców, literatów, poetów, sportowców, dziennikarzy. Dać im środki do tej pory idące na „pensyjną kulturkę samorządową”, czyli na nic, by od zaraz poczęły się zawiązywać mechanizmy gminnej kultury współczesnej, bo bez tego, to mamy właśnie to, co mamy; Obok Koślawca Zajęczego jest w planie Grota Zająca!!! Licho tylko wie, czemu go wyrwać spod miedzy i wsadzić do jakiejś groty przy Spichlerzu. Nie ma takiego w gminie, kto jednak potrafi rozwikływać wszelkie dyrdymały „pensyjnej kulturki samorządowej”?

Ku kulturze, a nie subkulturze

A poważnie... Fundamentem, ostoją naszej codziennie tworzonej kultury gminnej winien być czyn Złocienieckich Żołnierzy Wyklętych, kontynuowany aż do Sierpnia



Grota Zająca, czyli - zł. jeł.kult.

80, a przecież to nie koniec. Żołnierzy do tej pory nigdzie nie upamiętnionych, a nawet nie zapraszanych na narodowe uroczystości!!! Zbliży się ich święto, 1 marca. Gdyby nie „pensyjna kulturka samorządowa”, już dawno mieszkańcy gminy, tych ludzi by nie tylko uhonorowali, ale i odpowiednio nagrodzili. A na przeszkodzie - „pensyjna kulturka samorządowa”.

I znów plaża

Niżej podpisany jest tą osobą, która sporo już lat temu była konsultowana w sprawie: co dalej ze Spichlerzem? Proponowałem, by go nie wyburzać, a oddać w pacht ludziom z ikłą. Coś się tam nawet działo, i znów plaża. A gdyby tak przeznaczyć go na tymczasowy Dom Wypędzonego Polaka, a nie na jakieś konszachty w grocie z Zającem przy Trakcie Koślawca Zajęczego? Przecież to prymarne fundamenty naszej kultury, innymi słowy - naszego istnienia. Tylko Niemcy do tej pory gromko ujadają o swym wypędzeniu. A my? Przecież winniśmy to swym rodzicom, dziadom, pradziadom, pradziejom. Toż to nasza kultura, a nie jakiś za przeproszeniem „zając w grocie”, którego określam jako

symbol „złocienieckiego jełopizmu kulturowego”. Wiem nawet, jakiego autoramentu gość siedzi w tej ogólnie znanej kukle. Nie chciałbym na razie wchodzić w szczegóły wnętrza tej bzdury.

Umyślni-odmaszerować

Piękne jest wezwanie skierowane do twórców przez burmistrza Waldemara Włodarczyka. Dobrze byłoby, gdyby zostało przyjęte. Wynika z tego wezwania i to, by ludzie zza biurka nie maczali swych pieczętek w tym, co jest kulturą, sztuką, nawet sportem. Przecież mają być tylko jako ci „umyślni”! Bo, jak do tej pory, to w naszym „kulturalnym Złocieniu” z nagłą Zająca ma być w grocie tuż przy Koślawcu Zajęczym, czyli Dep-taku Dwóch Burmistrzów. Odczytuję te słowa, i oczom nie wierzę. A wszystko w rzeczywistości jest tak, jak to tu podałem. Panie Boże, zmiłuj się.

Tadeusz Nosen

Ps. Słyhać, że burmistrz Waldemar Włodarczyk salwuje się ucieczką na stołek w Związku Miast z powodu towarzystwa tworzącego w gminie „pensyjną kulturkę samorządową”. Przeważał „zając w grocie”? (n)

Zapraszamy na wspólne kolędowanie w Świerczynie

Kolędy w naszych aranżacjach

(ŚWIERCZYNA). Aby tradycję stało się zadość Zespół Szkół z Biblioteką Publiczną w Świerczynie zapraszają mieszkańców wsi i okolic na wspólne kolędowanie.

Pragniemy dzielić się z ludźmi dobrą nowiną o narodzeniu Pana Jezusa, przy wykonaniu tradycyjnej

polskiej kolędy i pastoralki, w naszych aranżacjach. Zapraszamy wszystkich, którym kolęda gra w sercu i duszy, do wspólnego śpiewania. Niech nie zabraknie Twojego głosu w gronie kolędników.

Sala wiejska w Świerczynie, 19 stycznia – niedziela. Godzina 16. (o)

Spotkanie noworoczne starosty

(DRAWSKOPOM.) 10 stycznia 2014 r. w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim odbyło się doroczne samorządowe spotkanie noworoczne starosty drawskiego Stanisława Cybuli z zaproszonymi gośćmi.

Współgospodarzem spotkania był przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego Jerzy Lauersdorf. W uroczystości udział wzięli radni Rady Powiatu Drawskiego wszystkich kadencji, przewodniczący rad miejskich i gminnych oraz radni miejscy i gminni obecnej kadencji, burmistrzowie, wójtowie, skarbnicy i sekretarze gmin, dyrektorzy, kierownicy, szefowie zakładów pracy, instytucji, przedsiębiorstw, przedstawiciele służby zdrowia, duchowieństwa, służb mundurowych, nadleśnictw, oświaty, pomocy społecznej, organizacji pozarządowych, prasy, organizacji kombatanckich, sołtysi oraz naczelnicy wydziałów starostwa.



Spotkanie rozpoczęła dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim Lidia Borzymowska, która powitała zaproszonych. Następnie głos zabrał starosta drawski przedstawiając sytuację samorządu powiatowego oraz najważniejsze osiągnięcia i wydarzenia w powiecie w minionym roku, a także zadania do zrealizowania na rzecz lokalnej społeczności.

Głos zabierali także: przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego, który złożył życzenia wszelkiej pomysłowości w nowym 2014 roku, a także radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Jacek Kozłowski. Na zakończenie proboszcz Parafii Wniebowzięcia NMP w Złocieniu ks. Wiesław Hnatejko CR zaprosił wszystkich do wspólnego śpiewania kolęd.

Po wystąpieniach wszyscy obecni wysłuchali kolęd w wykonaniu młodzieży szkolnej z ZSP w Drawsku Pomorskim. (sp)

Dzień prezentacji grup jasełkowych na stałe w kalendarzu ZOK-u

Święto Trzech Króli dniem występów grup jasełkowych i kolędników

(ZŁOCIENIEC). Szósty stycznia został na stałe wpisany do kalendarza Złocienieckiego Ośrodka Kultury, jako dzień prezentacji grup jasełkowych i kolędników. W tym roku nową tradycję zapoczątkowały występy trzech grup. Pierwsze na scenie wystąpiły dzieci ze świetlicy „Promyczek”, przygotowane przez panią Elżbietę Frankowską.

„Czy Pan Bóg podróżuje koleją?”

Przedstawienie zatytułowane „Kolędować Małemu” zebrało ogromne brawa. Po najmłodszych uczestnikach przeglądu obejrzel-

śmy w akcji prawdziwy zespół kolędników - Kolędband. Ich występ pod tytułem „Kolędy czas”, w reżyserii Zuzanny Ślusarczyk, świetnie ukazywał zwyczaj kolędowania w jego tradycyjnej formie, zarówno pod względem kostiumów, jak i tekstu.

Trzecia grupa „Wojacy i spółka” pod przewodnictwem księdza Krzysztofa Szkubery, zaprezentowała spektakl „Czy Pan Bóg podróżuje koleją?”, we współczesny i metaforyczny sposób podejmujący temat Święt Bożego Narodzenia.

Wszystkie zespoły zostały nagrodzone dyplomami oraz biletami na wybrany seans filmowy w Kinie Mewa. (um)

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENCU PARAFIA MARYI Wniebowziętej

Niedziela, 12 stycznia

– Uroczystość Chrztu Pańskiego

W niedzielę dwunastego stycznia przypadła Uroczystość Chrztu Pańskiego. Dzieci przygotowujące się do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej w tym roku, na Mszy świętej o godzinie 11.00 odnowiły przyrzeczenia chrzcielne. W tę niedzielę także na Mszy świętej o godzinie 11.00 udzieliśmy specjalnego błogosławieństwa dzieciom, które w roku 2013 otrzymały sakrament chrztu świętego.

Biurowo CARITAS czynne

Biurowo Caritas czynne jest w każdą środę w godzinach od 17.00 do 18.00.

Spotkanie Czwartkowe

– 16 stycznia godzina 18.45

W czwartek szesnastego stycznia Spotkanie Czwartkowe o godzinie 18.45 w sali parafialnej na plebanii. Temat: Moje doświadczenie w pracy duszpasterskiej w Austrii i Niemczech. Poprowadzi spotkanie ks. Stanisław Szulhaczewicz CR.

Jasełka – występ dzieci

z Promyczka

Zapraszamy na jasełka w wykonaniu dzieci ze świetlicy Promyczek.

W naszym kościele w niedzielę 19 stycznia po Mszy świętej dla dzieci około godz. 12.00.

Kopia Obrazu Matki Bożej

Częstochowskiej w Złocieniu

We wtorek 21 stycznia przeżywać będziemy w naszej parafii nawiedzenie kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej peregrynującej po klasztorach męskich w Polsce. O godzinie 17.45 powitanie Obrazu. O godzinie 18.00 Msza święta. O godzinie 20.30 Apel Jasnogórski.

Pielgrzymka do Rzymu

– kanonizacja Naszego Papieża

Parafia organizuje pielgrzymkę do

Rzymu na kanonizację błogosławionego Jana Pawła II. Zapisy w biurze parafialnym.

Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz u nas z kolędami

Zapraszamy na Noworoczny Koncert Kolęd w wykonaniu Alicji

Majewskiej i Włodzimierza Korcza. Koncert w naszym kościele w niedzielę 26 stycznia o godz. 19.00.

Odeszli do wieczności...

W ostatnim czasie odeszli do wieczności: **+ Helena Piwowarska**, lat 92, **+ Ireneusz Fader**, 82 i **+ Stanisław Polak**, lat 90. *Wieczny odpoczynek...*

Program kolędy od trzynastego do osiemnastego stycznia; od poniedziałku do soboty

Trwa wizyta duszpasterska – Kolęda. Kapłani przychodzą do naszych domów i mieszkań z Bożym błogosławieństwem. Kolędę od poniedziałku do piątku rozpoczynamy o godz. 16.00, a w sobotę o godz. 15.00. W tym tygodniu udamy się do parafian:

(I) Poniedziałek, 13. 01. Ulice: 5 Marca (numery nieparzyste), Stary Rynek.

(II) Wtorek, 14. 01. Ulice: 5 Marca (numery parzyste), Pusta, Cienista, Środa 15. 01. Ulice: Stanisława Staszica (bez numeru 2), Kasztanowa, Stolarska.

Czwartek, 16. 01. Ulice Drawska (cała), Spacerowa, Miła.

Piątek, 17. 01. Ulice: Mirosławiecka, Bartosza Głowackiego, Wincentego Witosa, Słoneczna, Piaskowa i Rakowo.

Sobota, 18. 01. Ulice: Bydgoska, Sadowa, Połczyńska (cała).

Wizyta duszpasterska jest przede wszystkim spotkaniem modlitewnym. Ksiądz przychodzi, by pobłogosławić rodzinie na nowy rok i wspólnie z nią się pomodlić. W styczniu z racji kolęd, kancelaria parafialna będzie czynna tylko przed południem.

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Z pomocą Polonii na Syberii

Spotkanie parafialne CARITAS w piątek 17 stycznia o 18.30. Zachęcamy do włączenia się do akcji zbiórki okularów korekcyjnych dla Polonii na Syberii. Do niedzieli prosimy o przyniesienie okularów do zakrystii. Okulary będą wykorzystane przez Polaków zamieszkujących rejonie Abakan Znamienka.

Spotkanie Czwartkowe

– praca duszpasterska w Austrii i Niemczech

Akcja Katolicka zaprasza na Spotkanie Czwartkowe w parafii Maryi Wniebowziętej na godzinę 18.45 (plebania). Moje doświadczenie w pracy duszpasterskiej w Niemczech i Austrii – spotkanie z księ-

dzem Stanisławem Szulhaczewiczem

KOLEDA – wizyta duszpasterska

13 stycznia, poniedziałek: ulice – Czaplinecka, Połczyńska, Cieszyńska, I Dywizji.

14 stycznia, wtorek: ulica Raclawicka 1

15 stycznia, środa – ulica Raclawicka 2

16 stycznia, czwartek: ulica Raclawicka 3

17 stycznia, piątek: ulice – Raclawicka 5, Myśliwska, Pszczelarska, Jana Pawła II, Kresowiaków

18 stycznia, sobota: ulica Lotników (cała).

Stowarzyszenie „Klucz do sukcesu” prosi o 1% podatku

Na szczytne cele realizowane w Gimnazjum nr 1 w Złocieniu

(ZŁOCIENIEC). Stowarzyszenie KLUCZ DO SUKCESU jest powołane dla organizacyjnego i merytorycznego wspierania działań wychowawczych i opiekuńczych w Gimnazjum nr 1 w Złocieniu. Owe działania, to:

(1) Działanie na rzecz wspierania realizacji zadań wychowawczych szkoły. (2) Udzielanie pomocy uczniom znajdującym się w trudnej sytuacji losowej lub materialnej. (3) Tworzenie warunków do rozwoju uzdolnień uczniów – organizowania zajęć pozalekcyjnych, wyjazdów i

wycieczek edukacyjnych, turystycznych i wypoczynkowych oraz sportowych. (4) Promowanie form kreatywnego spędzania wolnego czasu. (5) Działania na rzecz zapobiegania marginalizacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. (6) Zachęcenie młodzieży do podejmowania samodzielnych inicjatyw pożądaných społecznie. (7) Wspomaganie wyposażenia szkoły i poprawy warunków jej funkcjonowania.

Szczegóły na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Złocieniu i Gimnazjum nr 1. (o)

Program Biblioteki Narodowej

Zakup nowości wydawniczych do biblioteki

(ZŁOCIENIEC). W ramach Programu Biblioteki Narodowej „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek” biblioteka samorządowa w Złocieniu otrzymała dotację na zakup nowości wydawniczych w 2013 roku w wysokości 7.800,00 zł. Celem Programu jest wzbogacenie i odnowienie księgozbiorów polskich bibliotek publicznych. Dzięki dotacji nasza biblioteka i jej filia wzbogaciły dodatkowo swoje zbiory o 350 wolu-

minów. Pozyskane środki finansowe biblioteki przeznaczono na zakup wydawnictw popularnonaukowych, literatury pięknej dla dorosłych, oraz literatury pięknej i popularnonaukowej dla dzieci i młodzieży. Zgodnie z regulaminem programu w bieżącym roku 1/3 dotacji należało przeznaczyć na zakup publikacji dla dzieci i młodzieży. Nasi młodzi Czytelnicy otrzymali 165 nowości na kwotę 2.670,02 zł. (um)

Olbrzymie pieniądze z tak zwanego kapslowego

Patologie społeczne i złotówki na przeciwdziałanie

(ZŁOCIENIEC). Burmistrz Złocienia każdego roku ogłasza otwarte konkursy ofert na realizację wymienionych niżej zadań publicznych w formie wspierania ich wykonania. Zakres - przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym w 2014 roku na terenie gminy.

Nie wiadomo komu, tylko kierunki rozdania złotówek

1. Na organizację kompleksowego wsparcia z zakresu edukacji społecznej dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, w tym prowadzenie świetlicy środowiskowej i schronie-

nia - kwota dofinansowania: 2013 rok - 76.000 zł. Na ten rok na przyznanie z budżetu gminy Złocieniec dotację w wysokości: 69.000 zł.

2. Organizacja wsparcia dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, w tym: motywowanie osób nadużywających alkoholu do zmiany zachowania, propagowanie idei trzeźwości, zagospodarowanie czasu wolnego i podtrzymywanie trzeźwości: kwota dofinansowania: w roku 2013 - 27.000 zł. W tym roku na realizację zadania przyznano z budżetu gminy Złocieniec dotację w wysokości: 26.000 zł. (um)

Kto nie lubi czytać - może posłuchać

Książki do posłuchania w bibliotece

(ZŁOCIENIEC). Każdy sposób obcowania z literaturą jest dobry i wskazany. Wychodząc naprzeciw potrzebom użytkowników, także chcąc poszerzyć ofertę naszej biblioteki, dzięki dotacji zakupiliśmy 189 audiobooków. Książek mówionych, do słuchania. Może zachęci to nasze - mniej czytającą obecnie młodzież, dzieci i dorosłych, do takiej formy lektury?

Dotacja

Fundacja Orange z siedzibą w Warszawie przekazała naszej bibliotece dotację finansową w ramach programu „Orange dla bibliotek” w wysokości 4.181,58 zł. Przeznaczenie - na edukację oraz popularyzację i zwiększenie wykorzystania internetu przez pracowników i użytkowników Bibliotek. W szczególności na zapewnienie dostępu do szerokopasmowych łącz internetowych w placówce głównej i filii od 1 sierpnia 2012 r. do 31 grudnia 2013 r.

Program prowadzony jest na mocy porozumienia w sprawie internetyzacji polskich bibliotek publicznych zawartego pomiędzy TP, Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Ku społeczeństwu informacyjnemu

Celem programu „Akademia Orange dla bibliotek” jest wspieranie rozwoju społeczeństwa informacyjnego poprzez zwiększenie dostępu do nowych technologii komunikacyjnych i promocję ich wykorzystania, by gminne biblioteki publiczne stały się nowoczesnymi, wielofunkcyjnymi centrami informacyjnymi, kulturalnymi i edukacyjnymi. Biblioteka Publiczna w Złocieniu bierze udział w Programie „Akademia Orange dla Bibliotek”. Serdecznie zapraszamy. (um)

Wieczorki w Klubie Emerytów

Ze Związkiem Emerytów do Świdwina na basen

(ZŁOCIENIEC). Drugiego lutego ze Związkiem Emerytów można będzie pojechać do Świdwina do Parku Wodnego (basen). Drugi lutek to niedziela.

Na czternastego stycznia Zwią-

zek zaprosił panie do swego klubu organizując im miły pobyt w wolnych chwilach. Działacze Związku chętnie zorganizują podobne wieczorki wedle składanych propozycji. (em)

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

“Hades”

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE “DRAWA”